Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Dzisiejsz
Nr. 102. Czwartek 6. Maja 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.

O gwarancję złotego.

Lwów, 5 maja.

W tej chwili nie wiadomo, jak się przedstawi przesilenie rządowe. Na czoło jednak wszystkich spraw, wysuwa się zawsze kwestja naszego skarbu i kryzysu złotego. W sprawie tej otrzymujemy następujące uwagi.

Jesteśmy o 100 procent ubożsi! W krótkim stosunkowo czasie przeżywamy ponowne **wstrząśnienie wartości złotego o pełnych 100 procent!** Najsmutniejszą zaś w tym fakcie jest ta okoliczność, że nie wiemy co nas czeka jutro — **i gdzie jest ostateczna granica** tych eksperymentów.

Społeczeństwo nauczone przykremi doświadczeniami inflacji markowej, broni się, jak umie. Nie każdy jednak może się bronić i nie każdy ma środki ku temu. Niejedni muszą z krwawiącem sercem przypatrywać się, jak oszczędności ich, częstokroć w pocie czoła zapracowane, topnieją z dnia na dzień.

Temu stanowi rzeczy **należy raz bezwzględnie położyć kres.** Inflacja jest największem złem dla społeczeństwa. Gorszem aniżeli bezrobocie i gospodarcze kryzysy. Rozumieją to najlepiej **Niemcy**, którzy mimo szalejącego bezrobocia i kryzysu gospodarczego, cięższego, niż u nas, **nie dają swej złotej marce zachwiać się ani o jeden punkt.**

Tymczasem u nas **wszystkie plany finansowe,** bez względu z której strony pochodzą, **uciekają się do inflacji,** jako częściowego sposobu wyjścia z obecnej sytuacji. Różnią się jedynie co do nomenklatury i celów użycia pieniędzy, w ten sposób uzyskanych.

Przeciwko tej jawnej grabieży owoców swej pracy, **społeczeństwo musi się raz nareszcie zastrzec.** Raz na zawsze musi zamknąć drogę wszelkiej inflacji, skrytej czy jawnej gospodarczej, czy skarbowej, papierowej, czy bilonowej. Nie łudźmy się, byśmy mogli sprowadzić z powrotem złotego do wartości 5.18 za dolara. Ale możemy go ustabilizować na porytecie 8 zł. lub 8.50 i **pozbyć się raz na zawsze zmory inflacji.**

Droga ku temu wiedzie **przez konstytucyjne zagwarantowanie wartości złotego.** Należy uzupełnić Konstytucję przez dodanie postanowienia, że wartość jednostki monetarnej, odpowiadająca takiej a takiej ilości złota, nie może być zmieniona, a **Rządowi nie wolno emitować żadnych znaków pieniężnych,** bez względu na ich rodzaj, sposób pokrycia i cel.

W ten sposób, **każda inflacja byłaby naruszeniem Konstytucji,** a dopuszczający się jej minister skarbu, pociągnięty do odpowiedzialności przed **Trybunałem Stanu.**

Aby jednak owa gwarancja konstytucyjna była rzeczywiście skuteczną, **złoty nasz musi być ustabilizowany realnie i faktycznie.** Stać się zaś to może jedynie **przez obranie tej samej drogi w wypracowaniu naszego planu finansowego i gospodarczego, którą postępowały w podobnych sytuacjach Niemcy, Austria i Czechy.** Droga zaś ta wiedzie przez: bezwzględne **zrównoważenie budżetu kosztem wszystkich klas i warstw społeczeństwa,** jak najdalszą oszczędność i jak największą wydajność pracy — przy zupełnem uniezależnieniu Banku Emisyjnego od Państwa, przejęciu przez ten Bank będących w obiegu, niepokrytych pieniędzy i zagwarantowaniu stopniowej ich konwersji.

Narazie jednak najpilniejszą rzeczą jest **konstytucyjne zagwarantowanie wartości złotego.** Sam ten fakt wróci społeczeństwu w szerokiej mierze **utracone zaufanie** do naszej waluty. **Wszystkie stronnictwa,** bez różnicy swych programów partyjnych, **powinny podjąć to hasło.** Stabilizacja bowiem pieniądza i zapewnienie mu jego wartości, są najżywotniejszymi postulatami całego społeczeństwa. **Jeżeli stronnictwa nie usłyszą tego powszechnego krzyku** — i nie uczynią wspólnego wysiłku dla dobra naszego społeczeństwa — stwierdzą, że poczucie tego dobra, ustępuje u nich przed wymogami demagogji i tanich haseł obliczonych na przyszłe wybory.

Bierład.

Uchwalenie ustawy o organizacji władz wojsk. przez Radę Ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 maja.

Rada Ministrów zebrała się dziś o godz. 10 rano aby załatwić ostatecznie projekt **ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych.** Obrady trwały do godz. 14. W toku dyskusji nad projektem wyłoniła się kwestja, czy rząd w stanie dymisji może wnieść do Sejmu ustawę o tak doniosłem znaczeniu. Wątpliwości te podnosili ministrowie prawicowi, jednak po wyjaśnieniach premjera **Skrzyńskiego,** który ustawę określił jako **konieczność państwową,** wątpliwość usunięto. W dalszym przebiegu dyskusji, nasunęły się nowe rozbieżności, czy **generalny inspektor armji podlegać ma szefowi sztabu generalnego.** Trudność tę usunięto również.

Rada Ministrów zgodziła się, że **generalny inspektor kieruje pracami nad obroną Państwa** przy pomocy podległego mu sztabu generalnego. **Projekt ustawy przyjęto jednomyślnie, a tekst tejże wręczył dziś o godzinie 18-tej minister gen. Żeligowski Marszałkowi Ratajowi.**

Tem samem została wycofana ustawa wniesiona przez min. gen. **Sikorskiego.**

Należy dodać, że co do wycofania ustawy dawnej i wniesienia nowego projektu do **Sejmu** panowała rozbieżność zdań. Ministrowie prawicowi dowodzili, że w przeddzień dymisji jest to niedopuszczalne, jednakże premjerowi **Skrzyńskiemu udało się przeforsować formułkę, mocą której Rada Ministrów pozostawiła premjerowi i min. spraw wojsk. gen. Żeligowskiemu wolną rękę w tej sprawie.** Fakt wręczenia projektu ustawy marszałkowi **Ratajowi** dowodzi, że szef rządu uważa za konieczne, przeprowadzenie sprawy na tej drodze.

Narady nad likwidacją przesilenia.

Nowe koncepcje.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 maja.

Sprawa zgłoszenia dymisji nie była rozpatrywana na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ministrów, ponieważ dyskusja nad projektem ustawy o organizacji władz wojskowych wypełniła obrady. **Jutro odbędzie się nowe posiedzenie** Rady Ministrów, na którem zapadnie **formalna decyzja co do wniesienia dymisji.**

W ciągu dnia dzisiejszego toczyły się luźne rozmowy na temat sposobu likwidacji przesilenia. Późnym wieczorem odbywa się u Marszałka **Rataja** narada, w której uczestniczą przywódcy „Piasta" — **Witos** i **Dębski** oraz min. **Osiecki** i **Kiernik.** Wedle naszych informacji, **mówi się obecnie o osobie przyszłego premjera.**

Wysuwane są na to stanowisko kandydatury posłów: **Witosa, Rataja, Dębskiego** i **Chacińskiego.** Co do ewentualnej kandydatury **marszałka Rataja,** zdaje się, że ten **nie zgodzi się** na objęcie prezesury gabinetu, gdyż jego koncepcja polega **na utworzeniu gabinetu silnych indywidualności.** Stronnictwa centrowe pragną zachować zwartość bloku stronnictw i doprowadzić do porozumienia z PPS. Prezes **Witos nie chce podjąć się misji** utworzenia gabinetu. Przypuszczalnie dojdzie zasadniczo do porozumienia ze socjalistami w tym kierunku, że powstanie nowy rząd z osłabieniem wpływów narodowej demokracji i z dobraniem reprezentantów lewicy z poza Sejmu. W tym wypadku prezesurę objąłby p. **Dębski** lub p. **Chaciński.** Endecja mogłaby liczyć na jedną tylko tekę, a gdyby ta przypadła min. **Stan. Grabskiemu, kandydatem na min. skarbu byłby p. Byrka.**

KOSZTA UTRZYMANIA W KWIETNIU.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 4 maja.

Koszta utrzymania wzrosły w mies. kwietniu w porównaniu z końcem marca zgórą **o 4 procent.**

—oo—

ŚLEDZTWO W SPRAWIE KRWAWEJ SOBOTY.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 4 maja.

Nici śledztwa w sprawie krwawych wypadków w dniu 1 maja znajdują się w ręku prokuratora Goldsterna. Dziś przejął dotychczasowy materjał śledztwa prok. Rudnicki. Przesłuchanie świadków i rannych trwa w dalszym ciągu.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 4 maja: w Warszawie 10.325; w Krakowie 10.42; we Lwowie 10.48 zł. —

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 9.90; Sprzedaż: 9.92; Kupno: 9.88.

Tendencja mocniejsza.

Zurych urzędowy: Warszawa 0.00; N. Jork 5.16 i siedm ósmych; Londyn 25.085; Paryż 16.90; Wiedeń 73.025; Praga 15.3025; Włochy 20.74; Belgja 16.90; Budapeszt 72.40; Sofja 3.7275; Holandja 207.525; Oslo 112.80; Kopenhaga 135.00; Sztokholm 138.425; Hiszpanja 74.35; Bukareszt 1.78; Berlin 123.05; Belgrad 9.11.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 10.50; Londyn 4.85 i dwadzieścia trzy trzydziestych drugich; Paryż 3.275; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 4.01 i siedm ósmych; Belgja 3.29; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.34; Sofja 0.72; Holandja 40.17; Oslo 21.84; Kopenhaga 26.15; Sztokholm 26.79; Hiszpanja 14.38; Bukareszt 0.365; Berlin 23.81; Belgrad 1.7625.

Sprawy polskie w prasie zagranicznej.

Lwów, 5 maja.

„L' Information“ Z powodu traktatu berlińskiego dziennik pisze: Mówiliśmy już, że tak w Locarno jak w Genewie, celem zasadniczym polityki niemieckiej było **zachowanie wszelkiej swobody wobec Polski.** Wielka Brytanja pozwoliła im na to nie dając wcielić **gwarancji dla granic wschodnich** w akty Locarno. Francja przecięła im drogę, żądając łącznego wejścia Polski i Niemiec do Rady L. N. Gdy zawiodło przedsięwzięcie zachodnie przeciw Polsce, Niemcy próbują z Rosją przedsięwzięcia wschodniego. Pomimo tego co piszą gazety niemieckie traktat ten w niczem **niepodobny jest do traktatu w Rapallo** Niemcy pragną w razie gdyby były członkiem Ligi Narodów **ułatwiać napaść Rosji na Polskę. Polityka niemiecka chce rewizji granic wschodnich.**

„Izwiestja“. Litwinow na posiedzeniu Centralnego Komitetu wykonawczego oświadczył: Wszystkie nasze usiłowania dojścia **do trwałego porozumienia z Polską** rozbiły się do tej pory o tendencje rządu polskiego odgrywania roli, że tak powiem, **zarządzającego zagranicznemi stosunkami wszystkich państw nadbałtyckich.** My szukamy możności porozumienia się z Polską podówczas, gdy ona koniecznie chce przemawiać w imieniu wszystkich państw nadbałtyckich. **Nie uznajemy** i nie mamy zamiaru uznać bądź to jawnego bądź tajnego **protektoratu Polski nad Bałtykiem.** Uporczywa niechęć rządu polskiego do przemawiania tylko w imieniu swojego własnego państwa sprowadza narazie do zera wszystkie nasze usiłowania zbliżenia się z nią. Wskutek tego przewleka się zawarcie traktatu handlowego. Rząd sowiecki zainteresowany jest w rozwoju i utrwaleniu nietylko dobrych sąsiedzkich stosunkach z Polską ale i zbliżenia z nią.

Ustanowienie w najbliższym czasie **trwałych stosunków,** będących w interesie obu państw i ich narodów **zależy tylko od zdecydowanego zwrotu polityki Polskiej** w stosunku do Związku.

„The Times“. Art. redakcyjny omawiając obszernie traktat niemiecko-sowiecki stwierdza, że traktat ten **zmienia sytuację we wschodniej Europie,** gdzie po pewnej przerwie **znowu wytworzyły się konflikty.** Jeżeli Niemcy uznały za potrzebne przystosować swoje zobowiązania z Locarna do **traktatu w Rapallo,** państwa zachodnie muszą się zastanowić, jak zastosować swoje pojęcie o Locarno do tej zmienionej sytuacji.

„Frankfurter Zeitung“ omawiając sytuację gospodarczą w Polsce, sądzi, iż wojna celna przyniosła **Polsce większe szkody** aniżeli Niemcom. Zawarcie traktatu handlowego z Niemcami może być dla Polski korzystne tylko wówczas, gdy przy pomocy Niemiec uzyska kredyty.

———ox xo———

Kwestja bezrobocia w Rosji sowieckiej.

Opodatkowanie „burżuazji“.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego).

Charków, w maju.

(J) Dotychczasowy system zwalczania bezrobocia na Ukrainie sow. drogą ostrych represji — aresztowań, przymusowego wysiedlenia bezrobotnych z środowisk przemysłowych na wieś i t. d, — spowodował **liczne demonstracyjne wystąpienia** bezrobotnych przeciw władzom z żądaniem **„chleba i pracy“.** Postanowiono wobec tego urządzić **„miesiąc bezrobocia.“** „Miesiąc ten będzie poświęcony **propagandzie środków zwalczania podstawowych przyczyn bezrobocia,** t. j, podwyższenia wydajności pracy, uruchomienia nowych przedsiębiorstw i t. d. Wiedząc jednak, że „propaganda“ ta żadnych konkretnych wyników, — pod względem natychmiastowego ulepszenia stosuków **nie da,** rząd sowiecki **postanowił zwalczyć** bezrobocie... **„kosztem burżuazji“...** Oto. w drodze administracyjnej, wprowadzono na rzecz bezrobotnych **liczne podatki,** obowiązujące jednak jedynie tzw. **„warstwy nie pracujące“,** czyli „burżuazję“...

Gdy **„proletarjat“** może popierać bezrobotnych jedynie przez datki dobrowolne „burżuazję“ obowiązuje na przeciąg „miesiąca bezrobocia“ **podwyżka czynszów mieszkalnych o 40%,** z lokalów handlowych — 25%, kooperatywy płacą—16%, i t. d. „Burżuje“ płacą też na rzecz bezrobotnych za światło elektryczne (10%). za bilety teatralne (5%), za korzystanie z telefonów i t. d.

Równocześnie ogłoszono. że **wszystkie grzywny,** wyznaczone przez urzędy administracyjne z powodu nieprzestrzegania przez „burżujów różnych rozporządzeń rozkazów i t. d., też wpłyną na dochód bezrobotnych.

Jako „miesiąc bezrobocia“ na całej Ukrainie ogłoszono **maj.**

ZAMACHY BOMBOWE W SERBJI.

Belgrad. (Tel. wł.)

W Strumicy. w południowej Serbji, rzucono bombę do lokalu, w którym toczyły się obrady stowarzyszenia dla zwalczania bandytyzmu. Bomby rzucić miał jakiś **kumitadzi** bułgarski. **Dwie osoby zostały zabite, 20 osób rannych.** Puszczono się w pogoń za sprawcą zamachu, który podczas ucieczki rzucił **drugą bombę,** która rozszarpała posterunkowego. Sprawca zbiegł.

——oo——

Min. Żeligowski o doniosłości nowej ustawy.

Wywiad „Kurjera Lwowskiego“. — Powrót marsz. Piłsudskiego do armji kwestją najbliższych dni.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 maja.

Po zakończeniu obrad Rady Ministrów, korespondent Wasz miał możność rozmawiania z ministrem spraw wojsk., gen. **Żeligowskim,** — który oświadczył, że **przyjęcie nowej ustawy uważa za szczęście dla Polski,** bo usunie ona rozdźwięki i niezgodę, nurtujące w społeczeństwie. Byliśmy — mówił min. **Żeligowski** — jedynem państwem w Europie, które nie mogło dojść do zgody w najważniejszych sprawach, tyczących armji. Przyjęcie ustawy przez rząd, w którym zasiadają przedstawiciele stronnictw robotniczych, centrowych i prawicowych, daje **pewność przyjęcia projektu ustawy przez Sejm.**

Na zapytanie:

— **Czy przyjęcie nowej ustawy umożliwi Marszałkowi Piłsudskiemu powrót do armji?** — odpowiedział gen. **Żeligowski:**

— Dawna, wycofana obecnie, ustawa stała temu na przeszkodzie. **Teraz jest to kwestją krótkiego czasu, by Marszałek Piłsudski objął w armji należne mu naczelne stanowisko.**

———ox xo———

Zasady nowej organizacji władz wojsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 maja.

Projekt ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych, — wniesiony dziś przez min. **Żeligowskiego** do Sejmu — przewiduje w artykule 1-szym, że **Prezydent Rzpltej,** jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych Państwa. sprawuje nad niemi dowództwo przez ministra spraw wojskowych, a w razie wojny **mianuje i zwalnia naczelnego wodza sił zbrojnych,** na podstawie uchwały Rady Ministrów, powziętej na wniosek ministra spraw wojskowych.

Na mocy art. 2-go Prezydent mianuje i zwalnia **generalnego inspektora armji szefa sztabu generalnego, szefa administracji armji. naczelnego prokuratora wojskowego, szefa korpusu kontrolerów** oraz **dowódców okręgów korpuśnych,** również na wniosek min. spraw wojskowych, poparty przez Radę Ministrów. P. Prezydent nadaje 1-szy stopień oficerski i stopnie dalsze przy awansach, przenosi do rezerwy i mianuje oficerów na stanowiska dowódców dywizji.

Art. 3-ci: Prezydent oznacza drogą rozporządzenia obszary i miejscowości, mające szczególną wagę dla obrony Państwa. **Od chwili mobilizacji przez cały czas trwania wojny. P. Prezydent ma prawo uzupełniania, w razie potrzeby obowiązujących przepisów w drodze rozporządzeń,** związanych bezpośrednio z prowadzeniem wojny.

Art. 5-ty mówi o sposobie powołania **Rady Obrony Państwa** jako organu opinjodawczego dla rządu i wyposażonego w inicjatywę. Przewodniczącym Rady jest **Prezydent** na zastępcę zaś przewidziany jest prezes Rady Ministrów.

Art. 6-ty. Min. spraw wojskowych kieruje sprawami wojska pod zwierzchnią władzą Prezydenta, wydaje rozkazy wszystkim siłom zbrojnym w czasie pokoju. a podczas wojny tym siłom. które nie podlegają naczelnemu wodzowi.

Art. 7-my. **Generalny inspektor armji jest przewidziany na stanowisko naczelnego wodza w czasie wojny.** Podlega on ministrowi spraw wojskowych i **jako jego zastępca** kieruje opracowaniem planów obrony państwa **przy pomocy podległego mu sztabu generalnego.** Generalny inspektor opinjuje w sprawach obsady dowództw pułków, oraz sprawy, które określi bliżej rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej. Funkcje gen. inspektora ustają z chwilą mianowania naczelnego wodza.

———xo ox———

Swięto 3. Maja zagranicą.

Praga, 4. 5. (PAT). W dniu 2 b. m., staraniem klubu polskiego Towarzystwa polsko - czechosłowackiego i akademickiego klubu przyjaciół Polski, odbył się obchód rocznicy Konstytucji 3 Maja. W dniu trzeciego maja odbyło się przed południem w kościele Tyńskim uroczyste nabożeństwo, na które przybyli przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, społeczeństwo i cała kolonja polska.

Wiedeń. 4. 5. (PAT). Z okazji rocznicy 3 Maja odbyło się w kościele polskim na Rennwegstrasse uroczyste nabożeństwo. w którem wziął udział poseł polski **Wierusz Kowalski** z urzędnikami poselstwa i cała kolonja polska w Wiedniu. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja.

Rzym, 4. 5. (PAT). W dniu Święta Narodowego zebrała się licznie kolonja polska w kościele św. Stanisława. Następnie członkowie kolonji polskiej udali się do poselstwa polskiego, gdzie odbyło się przyjęcie.

Paryż, 4. 5. (PAT). Z okazji święta narodowego odbyło się tu w kościele polskim uroczyste nabożeństwo w obecności arcybiskupa kardynała Dubois w asyście licznego duchowieństwa. Na nabożeństwie obecny był ambasador Chłapowski z małżonką oraz liczna publiczność. Prezydenta republiki francuskiej reprezentował admirał de Vedel.

——oo——

TELEGRAMY NA 3 MAJA.

Warszawa, (Tel. wł.) Z powodu święta narodowego 3 maja, nadeszły z Paryża na ręce prezesa Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej między innemi telegramy następujące: Od prezesa Ligi patrjotów francuskich generała **Castelnau,** od **Focha,** marszałka Francji, Anglji i Polski, prezesa honorowego Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń i od pana Jana **Larmeraux,** prezesa Związku sił narodowych Francji.

——oo——

Zjazd T. N. S. S. w Warszawie.

Warszawa, 4. 5. (AW.) Wczoraj odbył się zjazd Tow. Nauczycieli Szkół Średnich okręgu warszawskiego, z udziałem 130 delegatów reprezentujących 2.500 członków. — Sprawozdanie zarządu spotkało się z **ostrą krytyką opozycji**, która stwierdziła, że zarząd nie troszczył się zupełnie o ochronę interesów nauczycielskich. Wyrazem wpływów opozycji był **wybór p. Stankiewicza na prezesa nowego zarządu.**

Pod znakiem czasu.

NERWOWY WIEK.

Lwów, 5 maja.

Tragedja, jaka rozegrała się niedawno w rodzinie ś. p. **Władysława Szajera** wstrząsnęła do głębi umysły wszystkich, którzy o niej usłyszeli. Ojciec, mordujący własne dziecko — a jednak nie zbrodniarz, nie nikczemnik i nie warjat, ale człowiek z pozoru normalny, jest zjawiskiem wprost mrożącem krew w żyłach.

Tajemnica rodziny, której właściwą istotę grób samobójcy pochłonął, **różnie była komentowana.** Pod wpływem pozostawionego przez denata „listu z za grobu" opinja publiczna próbowała zrazu osłonić nieszczęśliwego szaleńca, składając winę na stosunki domowe. Inaczej oświetla fakt ogłoszony w prasie **list sąsiadów** owej rodziny, którzy na przebieg tragedji przy ul. Kochanowskiego własnemi oczyma patrzyli. Nie sprawca okrutnego czynu ani tem mniej jego żona — męczennica, jak ją nazwał jeden z wtajemniczonych w sprawę lekarzy, byli właściwymi winowajcami rozpaczliwej zbrodni. **Powodem czynu była choroba nerwowa,** jaka od lat toczyła organizm ś. p. Wł. Sz.

Zdaje się, że za małą wagę przywiązujemy w życiu do czynnika o tak poważnem znaczeniu jak nerwy. Przyjrzyjmy się zbliska rozmaitym faktom, czynom, stosunkom życia codziennego, a spostrzeżemy, że w wielu wypadkach **nerwy,** wytrącone z równowagi szeregiem przejść wojennych i powojennych, grają **decydującą rolę.**

Dramat z ul. Kochanowskiego — to jeden z licznych, bardzo **licznych objawów** nagminnej choroby nerwowej. Zwraca uwagę dlatego, ponieważ zakończył się krwawo. Ale ileż podobnych tragedji — czasem niemniej bolesnych i ciężkich ale cichych — rozgrywa się **w duszach ludzkich i nikt o nich nie wie?**

(m).

Dyr. Jan Pawłowski.

Lwów, 5 maja.

Teatr Mały gościć będzie po raz pierwszy **doskonałego artystę i reżysera,** tyle zasłużonego b. dyrektora Teatru Wileńskiego **Jana Pawłowskiego,** który występować będzie w prawdziwej sensacji literackiej, w sztuce Witkiewicza p. t. **„Jan Maciej Karol Wścieklica“.** — Dyr. Pawłowski, obecnie reżyser Teatrów miejskich w Warszawie, należy do rzędu wybitnych artystów, a jego bardzo różnolity repertuar, zyskał mu sławę jednego z najtęższych pracowników sceny. — Sztukę Witkiewicza pierwszy wprowadził **na scenę warszawską i w tytułowej jej roli odniósł sukces nadzwyczajny.**

We Lwowie gości po raz pierwszy, godzi się przeto z nim zaznajomić. Mamy też nadzieję, iż w krótkim czasie podbije sobie sympatje naszej publiczności, która umie cenić i uznać poważny talent.

—oo—

Polski Czerwony Krzyż.

Warszswa, (Tel. wł.)

Doroczny walny zjazd odbył się onegdaj w Warszawie wobec przeszło 50 delegatów z całej Polski.

Ze sprawozdania za r. 1925 wynika, że Polski Czerw. Krzyż prowadził 102 instytucje społeczne. Dochody w roku 1925 wynosiły: 1,049.996 zł. a rozchody 1,092,794 zł. Niedobór wynosi 42.798 zł.

Zasiłków i świadczeń wydano w r. 1925 na 25.066 zł.

Z instytucji P. C. K. sanatorjum w Zakopanem wykazało niedobór 44.522 zł.

Wydział zagraniczny zajmował się sprawami repatrjacji i nawiązał kontakt w sprawie wymiany więźniów polsko-litewskich.

Najbliższy program działalności P. C. K. zwróci uwagę na sprawę przygotowania sanitarjatu mobilizacyjnego. Wreszcie uchwalono preliminarz ua rok 1926 w kwocie 1,182.835 zł.

—oo—

Wycinek „Kurjera Lwowskiego“ z 6. 5. 26.

JULJUSZ KADEN-BANDROWSKI 12

Sześć Mądrości.

(Czyli ważne zdarzenia życia codziennego).

(Ciąg dalszy).

Dopiero w drzwiach sklepu krzyknęliśmy razem z Irzkiem: To Fiszer!!

Ojca znali tu wszyscy, nazywając panem konsyljarzem. Nic dziwnego. Na ulicach też kłaniano mu się bardzo chętnie, a aptekarz z daleka już wołał: Sługa pana doktora! Cóż dopiero u Fiszera, który nie miał tak wspaniałego sklepu, jak apteka.

Zaczęliśmy wybierać. Irzek, naturalnie na złość, wybrał sobie dziesięć arkuszy takiej samej piechoty angielskiej. Mnie podobali się biegnący Afgańczycy z kindżałami w zębach. Byli w niebieskich bufiastych portach, czerwonych bluzach i czerwonych turbanach.

Podobali mi się też Indjanie z piórami na głowach. Baszybożucy w zielonych wyszywanych kamizelkach, oprócz tego kawalerja egipska, dwa arkusze Zulusów z dzidami i jeden arkusz Chińczyków.

Zaczęły się przygotowania do wojny. Irzek prasował swą piechotę powoli i dokładnie. Chciał koniecznie, żeby wszyscy Anglicy byli, jak tych pięćdziesięciu, których dostał „na część babci“.

Całemi godzinami siedział na górze kalendarzy.

Ponieważ czas bitwy zbliżał się, (za dziesięć dni w niedzielę), więc nie prasowałem tak długo, chcąc wystawić jak najwięcej Beduinów do walki. Rozklejali się trochę, druk odłaził od tektury, ale zato była ich duża gromada.

Irzek wycinał swą piechotę dokładniusieńko, każdy szew, ja moich Zulusów strzygłem, zostawiając po bokach sporo popieru, byle wydążyć jaknajwięcej. Irzek piłował sosnowe linijki, przedtem mierzył centymetrem, nie zostawiał z boku jednej drzazgi. Ja „waliłem“ na oko. Za to armje moje, które ojciec nazwał „wojskami dzikich szczepów“, rosły niezmiernie szybko.

— Ilu masz? — spytałem po kolacji.

— Stu pięćdziesięciu.

— A ja przeszło trzystu.

Do pójścia spać robiliśmy kule... Ojciec czytał gazetę, deszcz ze śniegiem pluskał za oknami. Mama siedziała z włóczkową robotą, a naprzeciw siebie skręcaliśmy pociski. Irzek zaginał papier dokładnie, dziesięć razy przymierzał do procy. Wtedy jeszcze raz powiedziałem mu, że jego Anglicy są głupi.

Ojciec odłożył gazetę i rzekł: Powinieneś być rycerskim wobec wodza wrogiej armji.

— Ale, jeżeli robi kiepskie kule? — zaśmiałem się tryumfująco. — Moje były ogromne. Słabo zwinięte, ale zato olbrzymy.

Ojciec spytał, czy jako potęga neutralna może obejrzeć nasze przygotowania wojenne. Pozwoliliśmy. Anglicy stali w równych kolumnach klocek obok klocka, łokieć obok łokcia, jak mur. Ojciec powiedział do nich — aha, — i przeszedł na drugi koniec stołu do moich Beduinów. Do Beduinów, Zulusów, Afgańczyków i Egipcjan.

Nie trzymali się twardo, klocki były nierówne. Spojrzawszy na moją amunicję, rzekł: Dużo, ale może za miękka? I wogóle! Zdaje mi się, że to wszystko robisz nieco za prędko. Tymczasem na wojnie jak wszędzie, więcej chyba znaczy jakość, niż ilość.

Odpowiedziałem, że na Beduinach i Egipcjanach znam się lepiej. Pracowaliśmy dalej, a ojciec zaczął opowiadać. Gdzie mieszkają Afgańczycy, w jakich górach straszliwych i skalistych. Skąd tu przyjechali Egipcjanie? Z nad Nilu. Nad tą rzeką niebieską stoją wysokie palmy, a w nocy i księżyc osrebrza piramidy. Zulusi hałasują w Afryce, gdzie guma płynie z drzew, jak żywica. Tymczasem Beduini przyzwyczaili się już do piachów swej pustyni arabskiej. Każdy szczep i lud ma swój kraj i właściwie jest mu tam bardzo dobrze.

Chcieliśmy, by jeszcze o tem opowiadał, gdy ojciec nagle: Wobec tego wszystkiego możemy zaniechać tej wojny? Możnaby się doskonale ułożyć.

Radził nam dywan w salonie mianować płaszczyzną Arabią Beduinów. Długi chodnik Nilem, nad którym spokojnie siedzieć będą Egipcjanie. Stolik do kart Brytanją, czyli wyspą dzielnych Anglików.

— Nigdy w życiu, — krzyknęliśmy razem z Irzkiem, — będzie wojna!

— W takim razie, — ojciec się zasmucił, — trudno. Już późno, idźcie spać.

Po dziesięciu dniach nastała wreszcie niedziela wielkiej bitwy. Rano powtórzyliśmy lekcje i zaraz po obiedzie, który dzięki bitwie i Filipinie, idącej na nieszpory, musiał być dziś wcześniej, — zaczęło się.

Gdy Anglicy wychodzili do boju, w imieniu wszystkich moich szczepów śmiałem się i szydziłem. Irzek to samo, gdy z pod stołu i z pod foteli wyłoniła się moja konnica. Gadaliśmy ciągle, obaj naraz, — powstał wielki hałas.

(C. d. n.)

Faszyści polscy przed sądem.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wczoraj rozpoczął się jak donieśliśmy przed sądem karnym w Warszawie **proces przeciwko sześciu organizatorom sprzysiężenia faszystowskiego,** które utworzone było pod nazwą **Pogotowia Patrjotów Polskich** (P. P. P.). Organizacja ta w czasie **od 1 listopada** 1922 do stycznia 1924 zdołała wciągnąć w swoje szeregi **kilkaset zwolenników,** wśród nich także wielu **wojskowych** a to w celu przeprowadzenia w Polsce **przy pomocy zamachu stanu dyktatury** według **wzoru włoskiego.**

Proces budzi wielkie zainteresowanie.

Na ławie oskarżonych zasiedli: inż. Jan **Pękosławski**, Witold **Gorczyński**, były rotmistrz Olgierd **Michałowski**, były generał Jan **Wroczyński**, pułkownik w rezerwie Tomasz **Łubieński** i Józef **Leśniewski.**

Wśród świadków powołanych do rozprawy znajdują się między innymi posłowie: Kiernik, Chaciński St. Głąbiński, ks. **Kaczyński**, Dubanowicz, Kozicki, Stefan Dąbrowski, oraz generałowie Szeptycki i Żukowski. Proces potrwa trzy do czterech dni.

(Telefonem od naszego **korespond.**).

Warszawa, 4 maja.

Na dzisiejszej rozprawie przeciw przywódcom spisku Pogotowia Patrjotów Polskich, główny oskarżony **Pękosławski,** zapytany o personalia, oświadczył, że obecnie „zajmuje się obserwacją życia publicznego“. Drugi oskarżony **Gorczyński** odpowiedział na to samo pytanie, że żyje z wynalazków. O g. 12-tej sąd udał się na naradę, czy rozprawę kontynuować, czy też przerwać z powodu niestawiennictwa wielu świadków. Prokurator wniósł na rozpoznanie sprawy i odczytanie zeznań świadków nieobecnych.

——xo ox——

Dwa morderstwa pod Lwowem.

Lwów, 5 maja.

Wczoraj, o g. 11-tej, w **Wielkopolu**, pow. Gródek Jag., została zamordowana Franciszka **Uchacz** — strzałem karabinowym przez ścianę. —

Morderca, zbadawszy przez okno, gdzie Uchaczowa się znajduje, przyłożył lufę karabinu do ściany i strzelił. Uchaczowa, ugodzona spłaszczoną już kulą, **poniosła śmierć na miejscu.** Sprawca zbiegł. Zawiadomiona o wypadku Ekspozytura śledcza we Lwowie, wysłała na miejsce czynu komisarza **Batorskiego** z wywiadowcami: Furmanem i Heilmanem, dla przeprowadzenia dochodzeń. Dzisiaj wyjedzie komisja sądowo - lekarska z sędzią **Witoszyńskim** i kierownikiem Ekspozytury, nadkomisarzem **Parylewiczem.**

Drugi wypadek zdarzył się w **Mszanie.** Zamordowany tam został, również wystrzałem z karabinu — Michał **Czuwa.** Policja wdrożyła dochodzenia i ustaliła, że nadderstwa dokonał Mikołaj **Mendyk** z Mszany. — Za zbiegłym mordercą wdrożono pościg.

Zabójstwo w urzędzie poczt.

Warszawa. (Tel. wł.).

Naczelnik urzędu pocztowego na Krakowskiem Przedmieściu w Warszawie p. **Lewandowski**, przyniósł onegdaj w południe własny rewolwer, który nabił, zabezpieczył i **położył na półce w szafie.** Gdy o godzinie 2 przybyła na zmianę do urzędu **Serbinowska**, i weszła do gabinetu naczelnika, wówczas sekretarka jego **Turlińska,** wyjęła z szafy rewolwer i z okrzykiem: **„Patrz Halino, co mamy przygotowane na dzień 1 maja“** skierowała lufę do koleżanki i jednocześnie zaczęła odciągać **bezpiecznik.** Usłyszawszy to naczelnik, zerwał się i odebrał Turlińskiej rewolwer, nie wiedząc, że bezpiecznik jest odciągnięty i **dotknął cyngla. Padł strzał.** Kula ugodziła Turlińską w ucho i przeszyła głowę. **Turlińska zginęła na miejscu.**

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA KOMUNIKACYJNA.

Warszawa, 4. 5. (PAT.) Dnia 12 maja odbędzie się w Genewie międzynarodowa konferencja w sprawie **wzajemnych ułatwień komunikacyjnych.** Polskę i wolne miasto Gdańsk będzie reprezentowała delegacja, której przewodniczy delegat Rzplitej Polskiej przy Lidze Narodów p. **Sokal.**

——oo——

NIEUDAŁE WŁAMANIE DO KASY MINISTERJALNEJ.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 4 maja.

Ubiegłej nocy włamali się do gmachu **ministerstwa rolnictwa** przy ul. Senatorskiej 15, kasiarze, usiłując dostać się **do kasy ministerjalnej.** Kasa znajdowała się w opancerzonym pokoju, do którego włamywacze się dostali i zdołali przy pomocy **najnowszych aparatów z tlenem** wypalić dziurę w zamku. — Włamywacze spłoszeni uciekli.

——oo——

Nowe rekordy pilotów Polskiej Linji Lotn.

Lwów, 5 maja.

W dniu 28 kwietnia dwaj piloci Polskiej Linji Lotniczej ustalili nowe rekordy lotnicze w długości przebytej drogi w przestworzach.

Pierwszym jest pilot **Kazimierz Burzyński**, który osiągnął swój **200-tysięczny kilometr.** Cyfrą tą p. Burzyński zdobywa rekord w Polsce i staje w rzędzie bardzo nielicznych pilotów **na całym świecie,** którzy tak ogromną przestrzeń przelecieli w powietrzu.

Drugim jest pilot Tadeusz **Dmoszyński,** który przebył **swój 100.000 kilometr.** P. Dmoszyński jest piątym z rzędu pilotem Polskiej Linji Lotniczej, który rozpoczął powietrzną drogę drugich 100.000 kilometrów w przewozie pasażerów, poczty i towarów. Olbrzymie te cyfry przelotów są dowodem, jak bezpieczne są samoloty Polskiej Linji Lotniczej i jak wyrobionymi są piloci obsługujący samoloty pasażerskie, którzy mają na uwadze **jedynie równy i spokojny lot.**

ZWYŻKA CEN W WARSZAWIE.

Warszawa, 4. 5. (AW.) Dnia 4 b. m. zanotowano w Warszawie pod wyżkę cen szeregu artykułów spożywczych. Piekarze podnieśli cenę bułek z 5 gr. na 6 gr. od sztuki, cech wędliniarzy zaś podwyższył cenę wszystkich wędlin średnio o 6 proc.

——oo——

ZJAZD LEKARZY WETERYNARJI.

Warszawa. (Tel. wł.) Odbył się tu zjazd lekarzy weterynarji, na który przybyło z całej Polski **130 uczestników.** Między innemi obradowano nad uregulowaniem opłat za czynności półurzędowe i popularyzację wiedzy weterynaryjno - hodowlanej.

——oo——

NOWE SUKCESY NASZYCH JEŹDŹCÓW.

Rzym, 4. 5. (PAT.). W drugim dniu konkursów hippicznych przy zaostrzonych warunkach wzięło udział **170 jeźdźców.** Do rozgrywki finału doszło tylko **20 jeźdźców.** — Z polskich koni doszły: **Picador, Faworyt, Zefir i Jowisz.** Przy ostatniej rozgrywce podwyższono przeszkody. Przebiegł bez błędu jedynie **Picador** pod **Królikiewiczem**, — zdobywając **pierwszą nagrodę.** — Drugim bez błędu był **Hamlet,** ale za jedno wyłamanie policzono mu dwa punkta karne. Drugą nagrodę wziął Włoch Lequio, na koniu Trebeco, trzecią nagrodę **Polak, major Toczak**, czwarta nagroda przypadła Włochowi.

Rzym, 4. 5. (PAT.) W zawodach hippicznych o mistrzostwo w wytrzymałości brało udział 20 zawodników. Wyniki: pierwszy Włoch Nettoni, drugi Polak por. Szosland. Tylko ci dwaj jeźdźcy dopełnili warunków bez punktów karnych.

——oo——

Ostrzeżenie przed oszustką.

Lwów, 5 maja.

Policja katowicka zwróciła się do policji lwowskiej z doniesieniem na kobietę o nieznanem nazwisku, która grasuje po Polsce i **oszukuje naiwnych ludzi.** Symuluje ona zwykle **omdlenie** wskutek wycieńczenia, a po zaopiekowaniu się nią przez jakiegoś litościwego mieszkańca, — **okrada go.** Ostatnio znaleziono ją, gdy „bez przytomności“ leżała na polu obok Michałkowic, pow. Katowice. Jeden z tamtejszych mieszkańców zaopiekował się nią. Przeniósł ją do swego mieszkania, nakarmił, ubrał i t. p. W nagrodę za to oszustka **skradła mu biżuterję,** — **wartości kilku tysięcy złotych.**

Oszustka podała, iż nazywa się Barbara **Nowakowska i jest studentką.**

Policja lwowska zarządziła inwigilację. Oszustka liczy około 22 lat, jest wzrostu średniego, silnej budowy, blondynka, o długich włosach, piegowata.

——oo——

Korespondencyjne kursy pszczelnicze w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.).

Z inicjatywy Kursów Rolniczych im. Staszica i pod fachowem kierownictwem naczelnego związku towarzystw pszczelniczych Rzeczypospolitej Polskiej **z dniem 15 maja b. r.** zaczynają funkcjonować w Warszawie Korespondencyjne Kursy Pszczelnicze, mające na celu **popularyzowanie hodowli pszczół** i uprzystępnienie pszczelarzom — praktykom zdobycia względnie uzupełnienia fachowej swojej wiedzy drogą korespondencji. W Ameryce i we Francji kursy tego rodzaju istnieją już dawno i oddają tamtejszym pszczelarzom **znaczne usługi.** Kierownictwo fachowe kursów objął p. Stanisław **Brzosko,** prezes naczelnego związku towarzystw pszczelniczych. Zapisy przyjmuje i bliższych szczegółów udziela zarząd kursów, mieszczących się w Warszawie **przy** ul. Nowy Świat 22 m. 34, telefon Nr. 410- 42.

——oo——

KIJÓW ZOSTAŁ STOLICĄ UKRAINY SOWIECKIEJ.

Ryga, (Tel. wł.) Rada komisarzy ludowych Ukrainy uchwaliła przeniesienie stolicy republiki ukraińskiej **z Charkowa do Kijowa.** Decyzja ta jest ostateczna. W najbliższych dniach nastąpi przeniesienie urzędów sowieckich z Charkowa.

——oo——

ODEZWY „MONARCHISTÓW-ROBOTNIKÓW“ NA 1 MAJA.

Warszawa. W dniu 1 maja rozdawali **młodzi chłopcy** odezwy „monarchistów-robotników“. — „Kurjer Czerwony“ donosi, że zebrani robotnicy witali kolporterów odezw żartami i śmiechem i nie przeszkadzali malcom w rozdawaniu tych ulotek.

CHOROBY ZAKAŹNE W POBLISKICH GMINACH.

Lwów, 5 maja.

Starostwo lwowskie stwierdziło **tyfus brzuszny** w Czyżykowie, **tyfus plamisty** w Lewandówce, **czerwonkę** w Kulparkowie-Zakładzie, **płonicę** w Piaskach, **błonicę** w Pikułowicach. Starostwo Gródek Jagiel. **błonicę** w Dobrzanach. Starostwo Lwów **odrę** w Chruśnie, Zurzycach, Zniesieniu, Nowosiółkach. Starostwo Gródek Jagiel. **odrę** w Dąbrowicy.

Fizykat przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie u nich artykułów spożywczych może pośredniczyć w zakażeniu się.

Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu, a przy tyfusie plamistym nie wpuszczać nikogo do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem.

Oryginalny
Wiosenny konkurs
„KURJERA LWOWSKIEGO".

Lwów, w maju.

Pragnąc pobudzić drzemiące w mieszkańcach naszego grodu zamiłowanie do **zdobienia balkonów i okien mieszkań kwiatami,** oraz przyczynić się choćby w małej mierze do **nadania miastu naszemu wyglądu europejskiego**

rozpisuje niniejszem „Kurjer Lwowski"

KONKURS

1) **na najładniej ozdobione kwiatami okna,**
2) **na najładniej ozdobiony balkon.**

*

Do udziału w konkursie zapraszamy:

!! WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW LWOWA !!

Udział mogą wziąć także instytucje prywatne i publiczne, szkoły, urzędy i t. p.

*

Kto pragnie wziąć udział w tej miłej, a niekosztownej rozrywce, **powinien w najbliższych dniach postarać się o zasadzenie odpowiednich roślin** w skrzynkach lub wazonkach na oknach i balkonach swoich mieszkań.

*

Sposób uczestniczenia

w konkursie podamy wkrótce, dziś tylko zaznaczamy, że **o przyznaniu nagród rozstrzygną sami**

! CZYTELNICY „KURJERA LWOWSKIEGO" drogą plebiscytu !

*

NA NAGRODY

które wkrótce szczegółowo ogłosimy, złożą się:

1) **gotówka,**
2) **dzieła sztuki,**
3) **cenniejsze wydawnictwa,**
4) **cenne kwiaty pokojowe.**

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego".

Z tajników carskiej ochrany.
„Polityczny salon" p. Sereberjakowej.

(Od naszego korespondenta.)

Moskwa, w maju.

W tych dniach zakończył się w Moskwie proces sądowy przeciwko niejakiej **Sereberjakowej,** kobiecie, liczącej już dziś lat 59, a która za dawnych carskich czasów, **odgrywała wybitną rolę w rosyjskim ruchu rewolucyjnym.**

Gdy runął rząd carski, i w ręce władz rewolucyjnych dostały się również tajne akta archiwów ochrany, ku zdumieniu wielu towarzyszy madame Sereberjakowej, **okazała się jej rola w ruchu** rewolucyjnym **w zgoła innem świetle.** Sereberjakowa była mianowicie **szpiegiem ochrany,** mającym na sumieniu nietylko wieloletnie **kary więzienne,** ale nawet **wyroki śmierci,** wykonane na szeregu najwybitniejszych przewodników rosyjskiego ruchu rewolucyjnego.

Podwójną swą rolę gorliwej zwolenniczki rewolucji i równocześnie **agentki-prowokatorki** carskiej ochrany, odgrywała p. Sereberjakowa **przez długie lata,** po mistrzowsku. Sama niezwykle inteligentna, posiadająca wyższe wykształcenie, a przytem uchodząca za zamożną kobietę o skrajnie liberalnych przekonaniach, **potrafiła w salonie swoim stworzyć ośrodek towarzyski,** skupiający wszystkie najwybitniejsze postacie z rosyjskiego politycznego ruchu wyzwoleńczego. Przy swoich osobistych zaletach p. Sereberjakowa, umiała być nieraz także i **praktycznie pożyteczną przyjaciółką wielu „niebłagonadjożnych",** którym nieraz umiała się postarać o paszport na fałszywe nazwisko, posadę, dyskretne schronienie i t. d. Upływały nieraz lata całe nim pozostający pod ścisłą obserwacją p. Sereberjakowej, **rewolucjonista, dostał się do więzienia** i to zawsze akuratnie, przed dokonaniem jakiejś „groźnej sprawy".

W toku rozprawy wyszło na jaw, **że między wieloma ofiarami** p. Sereberjakowej **znajdował się również dzisiejszy komisarz oświaty w Rosji sowieckiej p. Łunczarski.**

Sereberjakowa, mimo iż energicznie wypierała się winy, na podstawie dowodów rzeczowych **skazaną została na karę śmierci.** Wyrok ten w drodze łaski **zmieniono na 7 lat więzienia.**

———ox xc———

„Wierna" kochanka kajzera.

Paryż, w maju.

Przed kilku dniami znaleziono w Paryżu artystkę **Wandę Sylvano** martwą. Analiza lekarska stwierdziła, że śmierć nastąpiła skutkiem **zatrucia kokainą.**

W sypialni denatki zastano także **adwokatkę paryską** pannę Hyrard, która pod wpływem kokainy była właśnie nieprzytomną. Afera **nabrała lesbijskiego posmaku** i stała się głośną.

Policja wiedziała od dłuższego czasu, że w Paryżu grasują **specjalne indywidua,** które trudnią się **wciąganiem artystek do kokainowych seansów.**

Niedawno właśnie znaleziono taką damę w swojem mieszkaniu otrutą kokainą. Na tej podstawie przetrząśnięto **papiery** p. Wandy i w biurku jej natrafiono na bardzo czuły **list, pisany ręką Wilhelma.** Przypomniano sobie, że swego czasu Kajzer sprawił p. **Wandzie kosztowny naszyjnik.** W korespondencji były także listy **dwóch niemieckich oficerów** sztabowych. Listy te pochodziły z **czasów wojny,** co świadczy, że wysokie sfery wojskowe niemieckie nawet w tym czasie nie wahały się utrzymywać **stosunki** z paryskiemi artystami.

Jest rzeczą równie charakterystyczną, że mimo przewrotu **p. Wanda nie wyzyskała swojej znajomości z kajzerem i listy zatrzymała w tajemnicy.**

Te okoliczności znowu nadają aferze jeszcze posmak szpiegowski. Policja ma nielada orzech do zgryzienia.

Skrzynka na listy.

Nowe porządki w parku Kilińskiego.

Lwów, 5. maja.

W rubryce tej zamieszczamy stale krótkie życzenia, zażalenia i uwagi nadsyłane do Redakcji a mogące zainteresować szerszy ogół. Red.

Jak corocznie tak i tego roku przedsięwzięto w parku regulację dróg i o ile zeszłego roku skasowanie dróg było z pożytkiem o tyle tego roku zniesienie dróg dokoła restauracji jest z wielką szkodą dla publiczności bo po 1) ze skasowanych dróg zabrane zostaną z jakie 30 ławek a tem samem zamiast powiększyć zostanie pomniejszony stan ławek w parku, 2) zamkniętą zostanie najładniejsza część parku dla szerszej publiczności.

Tak to publiczność pozbawiona korzystania z ławek ustawionych dokoła tych plantacji a szczególnie kobiety starsze, same czy też z dziećmi będą musiały się zapuszczać w głąb parku w rozmaite boczne alejki nie zawsze spokojne i bezpieczne.

Tych kilka uwag z prośbą o okazanie pełnego zrozumienia pod adresem czynników miejskich, które dla dobra publiczności pozostawią niewątpliwie drogi wymienione dokoła plantacji. Prenumerator.

Statystyka Warszawy z przed 100 laty.

Lwów. 5. maja.

Statystyka Warszawy z przed sto lat wykazała, że Warszawa z Pragą miała w r. 1825: ulic 214, domów 13.250, domów murowanych 1.402, drewnianych 1.780. ogółem domów i dworków 3.132, fabryk i rękodzielni 5.818. Młodzieży szkolnej płci męskiej (z Uniwersytetem) 5.265, żeńskiej 2.125, Pism perjodycznych 11, Ludności męskiej 62.851, żeńskiej 63.582, ogółem 126.433. Ze względu na zatrudnienie było: architektów 53, aktorów 111, chirurgów 179, drukarzy 53, jubilerów 106, kawiarzy 126. kupców i kramarzy 2,135, księgarzy 28, lekarzy 113, nauczycieli 696, oficjalistów prywatnych 1.313, urzędników i oficjalistów publicznych 3.532, wyrobników 13.800.

Produkcję przemysłową ilustrują cyfry: wyprodukowano w roku 1825 sukna cienkiego łokci warszawskich 116.300, średniej jakości 84.500, zwykłego 2.000, przyczem zatrudnionych było 220 ludzi. Dywanów sztuk 1.092, kapeluszy 30.700, papieru ryz 100, piwa beczek 182.648, cegły 8.720.000 tysięcy.

Udcinek „Kurjera Lwowskiego" z 6 5 1926.

Salon Niezależnych.

(Korespondencja „Kurjera Lwowsk.)

Paryż, w maju.

Tegoroczna wystawa Salonu Niezależnych jest chyba najfatalniejszą rewją, jaką kiedykolwiek publicznie podziwiano. Abstrahując od beznadziejnego obrabiania tych samych motywów, uderza przedewszystkiem brak inwencji, jeśli chodzi o rozszerzenie skali odczuwań świata widzialnego o najdrobniejszy bodaj, ale nowy odcień barwy. Najzupełniejszy zastój. Okres eksperymentów minął i ci, którzy naprawdę przetworzyli dotychczasowe wartości w malarstwie, wzbogaceni o nowe, trochę smutne doświadczenia, wracają chyłkiem do realizmu. Jest to oczywiście niezupełnie objektywny, w niemej grozie identyfikujący się z rzeczywistością. — Przesiąknięty jest na razie pewnym procentem bezradnej osobowości, z wielkim trudem powracającej do równowagi. Nadewszystko zaznacza się wybitna tendencja do walki z deformacją. Potrzeba silnego gruntu pod nogami woła z każdego obrazu. Operowanie abstrakcją tak samo znużyło jak kopiowanie rzeczywistości. Szuka się właśnie drogi pośredniej, czegoś, co już nie jest majakiem, a jeszcze nie rzeczywiste.

Wracając do Salonu Niezależnych, należy zaznaczyć, że stracił najzupełniej kredyt u poważniejszych artystów. Brak jury odbił się jednak fatalnie na poziomie wystawianych tam prac. Dla mierności jest jednak potrzebna egzekutywa. Wśród 2000 przeszło wystawiających jest może 5 wybitniejszych płócien. Zdaje się, że malować jest o wiele łatwiej niż pisać. Na 2000 pisarzy wypadłby stanowczo większy procent uzdolnionych. Nawet to, co stale podziwiano u Francuzów: kulturę, choćby nawet w błahostkach, też już występuje w skażonej postaci. Rutyna, zeżałe operowanie zeżałym materjałem, brak własnego spojrzenia i snobistyczna zależność od chwilowej konjunktury. Tu i ówdzie ktoś próbuje odstąpić od utartych szablonów. Powstaje bastard, najśmieszniejsza mieszanina pretensjonalności, złego smaku i pierwotnictwa umysłowego. Większość malarzy nie zdaje sobie sprawy z tej fundamentalnej prawdy, że artysta nie jest tylko mniej lub więcej czułą gąbką uczuciową, ale także wyostrzoną myślą, w najwyższem natężeniu segregująca wrażenia i utrwalająca rusztowaniami świadomości przelotność i kapryśność wizji.

W kołach malarzy dyskutuje się nad potrzebą przewartościowania tematów w malarstwie. Ostatecznie jest ciało ludzkie ściśle ograniczonym przedmiotem i zakres możliwości artystycznych w niem zawartych, jest najzupełniej wyczerpany. O nowe kombinacje przedmiotów walczy myślący artysta. — Trzeba zrewidować dotychczasowy inwentarz i dokonać nowego układu rzeczy. Ale życie — karmiące sztukę swem mlekiem i krwią nie rozpładnia się. Usycha, a wraz z nią jego zdolność do macierzyństwa.

Nowej burzy w Europie trzeba; dla sztuki świeżych zapasów ozonu!

A. Dan.

——oo——

Z doli i niedoli wielkiego pisarza ros.

Lwów, 5 maja.

Pisarz rosyjski A. Wodin tak opisuje spotkanie swoje z Mereżkowskim, który przebywa na emigracji w Paryżu.

D. S. Mereżkowski, który do czasu wojny wiele podróżował i większą część roku spędzał zagranicą, miał w Paryżu własne bardzo ładnie urządzone mieszkanie. Gdy przybywał do Paryża, miał tam własny kąt i mógł w spokoju pisać swe książki. Podczas wojny Mereżkowski nie zwinął mieszkania. Pozostawało ono pod opieką jego przyjaciół, zamieszkałych w Paryżu. Kiedy stosunki polityczne zmusiły Mereżkowskiego do opuszczenia Rosji, udał się do Paryża, by tam zamieszkać w swoim domu. Lecz czekało tam Mereżkowskiego wiele przykrych niespodzianek. Podczas wieloletniej nieobecności powieściopisarza nie opłacano żadnych podatków i teraz **urząd podatkowy w Paryżu domaga się zapłacenia 7000 franków** zaległych podatków i w razie niezapłacenia grozi egzekucją.

W Rosji — mówił Mereżkowski **przebyłem już komunistyczną egzekucję swego mieszkania,** a teraz w Europie **poznam egzekucję burżuazyjną.** Francuzi nie mają zrozumienia dla sytuacji rosyjskich pisarzy na wygnaniu. Dla nich jestem autorem książki, mającej wielkie powodzenie „La mort de dieux“. Zapominają, że pomiędzy Rosją sowiecką i zagranicą niema ochronnej konwencji literackiej i że **za moją książkę, która wydana została w Paryżu,** otrzymuję akurat **tyle,** ile **za moje książki, wydane w Rosji** to znaczy nic.

W każdym razie wolę egzekucję burżuazyjną od komunistycznej rekwizycji i **wolę umrzeć w Europie na drodze, aniżeli w złotej trumnie, jaką otrzymali Blok i Jesienin.** Tutaj nie zabiorą mi książek i rękopisów, a to jest rzecz główna.

W ostatnich czasach Mereżkowski zajęty jest pisaniem wielkiego dzieła z początków ery chrześcijańskiej. Środkową figurą tego monumentalnego dzieła jest **apostoł Paweł.** Teraz Mereżkowski — zmuszony koniecznością — przerwał tę pracę, ponieważ **wielka wiedeńska firma wydawnicza zamówiła u niego monografję o Napoleonie I.**

Inna praca literacka, monografja Aleksandra Puszkina musiała zostać odłożona ad acta, ponieważ **materjały,** zbierane przez wiele lat przez Mereżkowskiego, **zostały swego czasu zniszczone podczas komunistycznej rekwizycji jego mieszkania.**

Także słynna biblioteka pisarza, przedmiot jego dumy, została wtedy zniszczona w sposób wandalski. Brak biblioteki bardzo mi utrudnia pracę — rzekł smutnym głosem pisarz — ale gorzej jeszcze jest, że brak mi środków na podróże. Podróże zastępowały mi poprzednio sport i rozrywki i miały wielkie znaczenie dla mej działalności literackiej. **Dziś nie można poruszać się tak swobodnie jak się chce.** Wszędzie postawione są szranki; jest się zależnym od wizy i pozwolenia na pobyt; trzeba się liczyć ze stosunkami pieniężnemi. Z przyjemnością podjąłbym teraz podróż do Grecji, byłoby to bardzo ważne dla dzieła, które piszę, ale **jestem zmuszony pozostać w Paryżu** w **mojem mieszkaniu i oczekiwać, aż przyjdzie władza i zabierze mi ulubione kąty.** Mam nadzieję, że władze francuskie będą wyrozumiałe i zostawią mi dom w Passy, bo to jest jedynem co zdołałem ocalić.

——xo xo——

Kurjer literacki.

Fr. W. Foerster — Etyka a polityka. — Wstępem zaopatrzył, zebrał i przełożył Józef Mirski. Lwów, Nakł. Gubrynowicza i Syna 1926. Str. 164.

Fryderyk Wilhelm Foerster jest jednym z nielicznych jasnych duchów Niemiec. Jego wrogie stanowisko wobec bismarkowskiej polityki znane było jeszcze przed wojną.

Uważany za „wroga i zdrajcę“ germanizmu tułał się po Berlinie, Wiedniu, Monachium, Zurychu nie przestając ani na chwilę walczyć o ideę chrystjanizmu w pedagogji, etyce i polityce współczesnej. On to przepowiedział upadek prusacyzmu, on chciał z Austrji zrobić ideał kompromisowego państwa, któreby było podstawą zgody dla rasy germańskiej i słowiańskiej.

Rzut oka na tą oryginalną osobistość pragnął dać Józef Mirski w swojej książce.

Dziełko składa się z dwóch części. W pierwszej mamy świetnie napisaną syntezę ideologji Foerstera, w drugiej trzy wyjątki z jego najlepszych dzieł w tłumaczeniu bardzo starannem. Chrestomatja zaopatrzoną jest w przedmowę autora, przysłaną tłumaczowi.

Całość spełnia całkowicie zadanie, postawione w tytule. Książka jest pouczająca i aktualna. Porusza szereg bardzo ciekawych problemów może być kopalnią myśli i refleksji na temat współczesnych zjawisk. Książce należy się jak najszczersze poparcie. **(K.)**

Zbiorek obcych wyrazów spotykanych w książkach i pismach, objaśniający ich znaczenie i podający wymowę. Część I i II. Wydawnictwo Biblioteki Oświaty Ludowej w Wąbrzeźnie. Cena 1 zł. Książeczka ta potrzebna jest każdemu, kto nie posiada znajomości obcych języków a chce dokładnie zrozumieć używane w mowie naszej słowa obcego pochodzenia. Przystępna cena umożliwia każdemu nabycie tej książeczki.

OGROMNE POWODZIE W ROSJI.

Ryga (Tel. wł.). Katastrofa powodzi w Rosji przybiera coraz większe rozmiary. **Zatopione są miasta:** Kostroma, Rybińsk, Pokrowsk, Wiaźna, Wołogda, Biełaja i inne. Przerwana komunikacja kolejowa między Moskwą a Kazaniem. Poziom wody na Wołdze wynosił 11 metrów powyżej normalnego poziomu. Niedaleko stacji Kapaszyno skutkiem podmycia toru kolejowego **wykoleił się pociąg** towarowy, zatonęły 4 wagony, które spadły do wody.

Kurjer filmowy.

„UWIEDZIONA UWODZICIELKA“.
(Kino „Kopernik“).

Przez pierwszych sześć aktów bohaterka uwodzi z powodzeniem pewnego, zresztą całkiem dorodnego, młodzieniaszka, który pozatem jest współwłaścicielem plantacji.

W siódmym akcie błaga na kolanach, by na odmianę on ją uwiódł, tłumacząc przekonywująco, że cześć jej, spoczywa w jego rękach, a ona nie miałaby nic przeciwko...

Lekkomyślny jednak młodzieniec, odrzuca ponętną propozycję, motywując to, że nie ma zwyczaju się nad kimś mścić, kogo kocha...

Wobec powyższego, bohaterka wzruszona do głębi, tak widocznem poświęceniem w ósmym akcie doprowadza ową „zemstę“ do skutku i obopólne uwiedzienie dojrzewa za aprobatą i błogosławieństwem familijnem.

Jako dodatek prześlicznie kolorowane zdjęcie z Hiszpanji i dwa aktualne tygodniki Pathego.

DORÓŻKA NR. 13.
(Kino „Apollo“).

Iście po amerykańsku reklamowany film, zwabił na premierę tłumy publiczności.

Nazwisko **Lili Damita** było zapewne też drugim magnesem.

Milutka ta artystka o nieokiełzanym temparamencie, jest jednakże zbyt wykwintnym kontrastem, jako przybrana córka dorożkarza. Przytem ma zbyt ogładzone maniery, jak na środowisko, w którem się wychowała.

Nasza **Czajkowska** potrafiłaby lepiej taki typ oddać.

Na salonach natomiast wśród przepychu toalet, jest **Damita** zupełnie w swoim żywiole.

W całości jednak obraz przedstawia się bardzo wdzięcznie, jako niezwykle (wszak dzieje się to na filmie) dzieje podrzutka, na bruku paryskim.

Własność „Petef'a“.

OJ KOBIETKI, KOBIETKI...
(Kino „Palace“).

Można powiedzieć o tym filmie, że o całe niebo jest lepszy od ostatnio wyświetlanego we Lwowie, a że podobał się publiczności świadczą o tem niesamowite ryki i inne objawy zadowolenia na widowni, w szczególe natomiast jest wykończony bardzo starannie i obfituje w szereg przekomicznych epizodów i trików od pierwszego do ostatniego aktu włącznie.

Strona techniczna — jak szalona jazda tramwajem, autem, motocyklem a wreszcie końmi — stoi na najwyższym poziomie i swem wykonaniem zadziwić musi każdego widza.

Harold Lloyd, rzecz prosta, jest jak zwykle niezrównanym, zwłaszcza, że tu przypadła mu w udziale rola uwodziciela niewiast, ale tylko w teorji, gdyż w praktyce nasz Haroldek boi się ich jak ognia.

W dodatku do tych 8 aktów humoru, świetna 2-aktowa komedja ze znanym **Fridolinim, p. t. Jazda dalej.**

Ze świata.

+ **1 maja we Wiedniu,** miał przebieg spokojny. Na Ringstrasse odbyło się przedpołudniem zgromadzenie manifestacyjne, w którem uczestniczyli delegaci socjalistów z **Niemiec i Czechosłowacji.** Popołudniu odbywały się w Praterze i parkach zabawy ludowe, a w teatrach przedstawienia. Wieczorem **ratusz był iluminowany.** Komuniści urządzili osobną manifestację przed kościołem „Votivkirche“, poczem urządzili pochód.

+ **Zwłoki Maksa Nordaua** znanego pisarza niemieckiego i wybitnego sjonisty, przewożą obecnie do Palestyny. Do najbardziej znanych dzieł Nordaua należą „Konwencjonalne kłamstwa ludzkości kulturalnej“ i „Zwyrodnienie“. Nordau wraz z dziennikarzem Herzlem był twórcą ruchu sjonistycznego i zmarł w Paryżu, jako prezes wszechświatowej organizacji sjonistycznej.

+ **Mussolini na banknotach włoskich.** Rzymski bank „Banka d'Italia“ wydał nowe banknoty **z portretem Mussoliniego.** Projekt umieszczenia na banknotach portretu króla włoskiego — zarzucono.

+ **Międzynarodowy turniej szachistów** odbędzie się w lipcu b. r. podczas międzynarodowego kongresu Związku szachistów.

+ **13 robotników rozszarpanych.** W fabryce dynamitu w Marsylji nastąpiła eksplozja. 13 robotników rozszarpanych zostało na kawałki.

+ **Pożar w Nikolsburgu.** Onegdaj wybuchł pożar w mieście Nikolsburg na granicy czechosłowackiej. **Spłonęła cała dzielnica żydowska,** 95 domów zniszczonych. Szkody wynoszą 2 miljony koron czeskich. Podczas pożaru **40 osób odniosło rany,** w tem 4 ciężkie.

——oo——

Ciężkie chmury nad Anglją.

Londyn, 4. 5. (PAT.) **Izba się odroczyła. Wszystkie rokowania zawiodły. Strajk powszechny zaczął się o północy.**

Londyn, 4. 5. (PAT.) **Rozpoczęty nocy wczorajszej strajk powszechny** obejmie z konieczności również i te gałęzie przemysłu, których robotnicy nie przystąpili do strajku, lecz będą musieli porzucić pracę z powodu unieruchomienia służby tranSportowej, co spowoduje wyczerpanie zapasów paliwa i surowca.

Mimo braku środków lokomocji, pracownicy różnych biur i instytucji, zamieszkali w podmiejskich dzielnicach, przybyli do City z dość małem opóźnieniem, dzięki lokomocji, zorganizowanej przez przedsiębiorców prywatnych. Między stolicą a bliskiemi miastami utrzymuje komunikację około 400 omnibusów samochodowych, których personel zorganizowano przy pomocy i pod nadzorem władz państwowych. — **Wszędzie utrzymano wzorowy porządek.** Również wedle wiadomości z prowincji, **nie zanotowano nigdzie zakłócenia spokoju.**

Londyn, 4. 5 .(PAT.) Ustawa o pełnomocnictwach dla rządu daje daleko idące uprawnienia organom rządu, przewidując opanowanie przez władze państwowe wszystkich fabryk i budynków, których zajęcie może być konieczne dla podtrzymania biegu życia w kraju, rozdziału środków żywności, sprawności transportów i t. p.

Londyn, 4. 5. (PAT.) **Król Jerzy** przybył dziś z Windsoru do pałacu buckinghamskiego pragnąc być w bezpośrednim kontakcie z przebiegiem wydarzeń na terenie toczących się rokowań w przemyśle węglowym.

Londyn, 4. 5. (PAT). Pierwsza noc powszechnego strajku minęła w kraju spokojnie. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że jednym z powodów, dla których **strajk szybko się skończy,** jest szczupłość funduszów strajkowych.

WZNOWIENIE ROKOWAŃ.

Londyn, 4. 5. (PAT.) O godzinie 21.30 wznowione zostały narady członków gabinetu z przywódcami Tradeunionów.

SYTUACJA W LONDYNIE.

Londyn, 4. 5. (PAT). W City ruch wczoraj bardzo słaby. Hydepark wygląda jak obóz, jest bowiem ośrodkiem, w którym gromadzone są zapasy mleka dla Londynu. Wzniesiono wiele namiotów i składanych domków. **Zaprowadzenie stanu wyjątkowego** daje w szerokim zakresie wolną rękę władzy wykonawczej, która nagół jest tak bardzo skrępowana w Anglji. **Rekwizycje i areszt dopuszczalne są prawie bez formalności. Biskupi zarządzili modły. W wojsku i marynarce urlopy cofnięte.**

NA MARTWYM PUNKCIE.

Londyn, 4. 5. (PAT). Dziś rano Londyn był widownią wielkich scen — spowodowanych olbrzymim napływem ludzi, zmuszonych przybyć pieszo, na rowerach, lub też na wszelkiego rodzaju wehikułach. — Wszystkie główne arterje stolicy zostały zatamowane wskutek nagromadzenia się wozów. **Koleje i autobusy nie kursują zupełnie. Nie zaszło nic, coby pozwalało przewidywać wznowienie rokowań między rządem a kongresem Tradeunionów.**

W Manchester i południowej Walji wstrzymano wszystkie pociągi. Uruchomiono jedynie te środki transportowe, które obsługują technicy.

SAMOPOMOC SPOŁECZNA.

Londyn, 4. 5. (PAT). Przy pomocy fachowców, którzy zgłaszają chęć pracy, uruchomiono znaczną część podziemnej kolei elektrycznej. Na kolejach szerokotorowych zewnętrznych puszczono w ciągu dnia szereg dalekobieżnych pociągów pasażerskich, wobec dostatecznych zgłoszeń do pracy na kolejach. **Towarzystwa kolejowe spodziewają się wkrótce doprowadzić do normalnego ruchu.**

Londyn, 4. 5. (PAT). Odezwa rządu do społeczeństwa, nawołująca do współdziałania w utrzymaniu pracy w instytucjach użyteczności publicznej, dała świetne rezultaty. Urzędy przyjęły w ciągu dwóch dni zgłoszenia tysięcy ochotników. — Przeciętnie zgłaszało się 500 osób na godzinę.

ODDŹWIĘKI WE FRANCJI I W CZECHACH.

Paryż, 4. 5. (PAT). Zarząd generalnej konfederacji pracy zwołał zebranie przedstawicieli Związków zawodowych górników, kolejarzy, marynarzy i robotników portowych, — przyczem zebrani uchwalili rezolucję, wyrażającą sympatję dla robotników angielskich.

*

ROZPRZĘŻENIE WZRASTA.

Londyn, 4. 5. (PAT). Wszystkie wiadomości z prowincji potwierdzają, że w życiu przemysłowem kraju nastąpiło już pewne rozprzężenie, które może się jeszcze zwiększyć. **W centrach przemysłowych dziesiątki tysięcy robotników przerwało pracę.**

Londyn, 4. 5. (PAT). O zupełnem zaprzestaniu pracy donoszą z Manchester, Glasgowa, Plymouth, Newcastle, Bristol, Leeds i Hull.

PIERWSZE STARCIE.

Londyn, 4. 5. (PAT). Miało tu miejsce drobne starcie pomiędzy kilku strajkującymi a ochotnikami samopomocy społecznej, jadącymi na samochodzie ciężarowym. Jeden ochotnik został raniony.

WIEŚCI Z PROWINCJI.

Londyn, 4. 5. (PAT). Według ostatnich wiadomości z prowincji — rozpoczęcie strajku przyjęte zostało w niektórych miejscowościach z entuzjazmem. W Edynburgu i Glasgowie komunikacja została wstrzymana. W Plymouth zatrzymano wszystkie transporty. W południowej Walji praca ustała zupełnie.

GIEŁDA REAGUJE!

Nowy Jork, 4. 5. (PAT). Wypadki w Anglji spowodowały spadek na tutejszej giełdzie papierów wartościowych angielskich. Zniżka wynosi 5 punktów i więcej.

Widmo wojny domowej.

Londyn, 4. 5. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin premjer **Baldwin** wygłosił dłuższe przemówienie w sprawie kryzysu węglowego i groźby strajku generalnego. Rząd w chwili obecnej znalazł się, zaznaczył premier, w obliczu wezwania rzuconego pod jego adresem. Można przypuszczać, że osiągnięcie porozumienia z górnikami stało się raczej trudniejsze od chwili, gdy władza poprostu despotyczna została włożona w ręce drobnego komitetu wykonawczego. Takie postawienie sprawy jest przewróceniem do góry nogami zasad demokracji. Szefowie Labour Party grożą obaleniem obowiązującej zasady, **że rząd ma rządzić i znaleźli się bodaj bliżej aktu proklamowania wojny domowej aniżeli to było kiedykolwiek od kilku wieków.**

Górnicy niemieccy propagują strajk międzynarodowy.

Bochum, 4. 5. (PAT.) Związek niemieckich górników ogłosił odezwę nakazującą solidaryzowanie się górników niemieckich z akcją górników angielskich. Górnicy niemieccy weszli w styczność z centralą niemieckich Związków zawodowych w celu rozważenia środków, jakimi niemieccy robotnicy mogliby poprzeć akcję robotników angielskich. Rozważają możliwość **strajku międzynarodowego,** obejmującego górników całego świata. Taka akcja mogłaby być podjęta na życzenie robotników angielskich, za pośrednictwem międzynarodowych organizacji zawodowych.

STRAJK LEKARZY KASY CHORYCH.

Warszawa, 4. 5. (AW.) **W Łodzi** wybuchł strajk lekarzy Kasy Chorych, którym zarząd Kasy zalega z wypłatą poborów.

W Kutnie wystąpili z Kasy Chorych z tych samych powodów wszyscy lekarze wolnopraktykujący.

—oo—

OBAWY GIEŁDZIARZY AMERYKAŃSKICH.

Nowy Jork, 4. 5. (PAT.) Koła bankowe obawiają się, że Anglia nie będzie w stanie utrzymać funta na poziomie złota. Wobec tego, że Anglia spotrzebowuje 21% ogólnego eksportu Stanów Zjednoczonych, świat handlowy oczekuje poważnych następstw w stosunku do surowców a zwłaszcza bawełny.

Kurjer Radjowy

I. Radjoklub lwowski przy ul. Bourlarda l. 5, II. p. zawiadamia, że dalszy ciąg cyklu wykładów asystenta Szkoły Przemysłowej p. **Witolda Koreckiego,** z zakresu elektrostatyki i dynamiki, odbędzie się w środę 5 b. m. o godz. 19.45 w lokalu Klubu.

Członkowie Radjoklubu — o ile zgłoszą się w dostatecznej ilości — korzystać mogą ze **zniżki kolejowej** na odbyć się mającą wystawę radjotechniczną w Warszawie, w czasie między 15 a 24 b. m. Zarząd Radjoklubu przyjmuje także eksponaty oraz aparaty i konstrukcje z zakresu radjotechniki, które mogłyby być wystawione na tej wystawie.

—oo—

Uroczystość Św. Florjana we Lwowie.

Lwów, 5. maja.

W dniu wczorajszym lwowska Straż pożarna uroczyście święciła dzień swego patrona.

O godz. 10-tej rano odbyła się msza św. w kościele OO. Karmelitów, w której wzięły udział wszystkie oddziały lwowskiej Straży ogniowej.

Następnie odbył się pochód ulicami: Ruską, Rynkiem i Krakowską na plac Strzelecki, gdzie komendant p. Ciećkiewicz wraz ze swym zastępcą p. Spaczyńskim odebrali raport defilujących oddziałów.

Wystąpiły następujące oddziały: Straż kolejowa z orkiestrą pod dowództwem kom. Kajzera, oddział Lewandówka i lwowska straż ochotnicza z inż. Słowikiem na czele.

Następnie komendant Ciećkiewicz przemówił w ciepłych słowach do podwładnych plutonów, zachęcając ich do dalszej ofiarnej pracy na tak odpowiedzialnej a mającej na celu ochronę zagrożonego mienia obywateli— placówce.

Po defiladzie oddziały wróciły na swe stanowiska.

—oo—

Z kraju.

× **Pierwszy Powszechny Zjazd ewangelików w niepodległej Rzeczypospolitej.** Idąc szlakiem wiekowej tradycji ewangelików Rzeczypospolitej Polskiej, Wileński Synod Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, istniejący nieprzerwanie od 1563 r., zwołuje na **18 — 19 maja br.** do **Wilna,** prastarej stolicy polskiego ruchu reformacyjnego **I. Powszechny Zjazd Kościołów** i Zborów Ewangelickich (Reformowanego, Augsburskiego, Unijnego i Ewang.-Reformowanego w b. W. X. Litewskiem).

Ze zjazdem połączony będzie „Pokaz zabytków ze zbiorów Synodu Ewang.-Reformowanego w Wilnie", który obejmuje dokumenty archiwalne, stare dzieła i manuskrypty, portrety i t. p., należące nieraz do t. zw. „białych kruków".

× **Zjazd dozorców domowych.** W drugim dniu zjazdu dozorców domowych w Warszawie, delegaci w ilości 3.000 wypowiedzieli się **przeciwko projektowi ustawy, skracającej termin wypowiedzenia pracy** z trzech miesięcy do jednego miesiąca.

× **Teofil Trzciński,** dyrektor Teatru miejskiego w Krakowie, udekorowany został odznaką kawalera Krzyża oficerskiego orderu „Odrodzenia Polski".

× **Dom wycieczkowy T. S. L. w Krakowie** uruchomiony został dla wycieczek, przybywających do Krakowa. Mieści się on **w Podgórzu, ul. Nadwiślańska 12.**

REFORMY FINANSOWE WE WŁOSZECH.

Rzym, 4. 5. (PAT). Na posiedzeniu rady ministrów, minister finansów Volpi złożył projekt ustawy w sprawie wygaśnięcia w dniu 30 czerwca b. r. uprawnień banków „Banca Napoli" i „Banca Sicilia" do emitowania waluty papierowej. Rezerwy złota, znajdujące się w obu wyż wymienionych bankach mają być następnego dnia przeniesione do „Banca Italia". Do czasu dokonania tych transakcji bilety obu wyż wymienionych instytucji będą całkowicie zastąpione przez bilety specjalnie wykonane oraz emitowane przez „Banca Italia".

KRONIKA.

MAJ
5
ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Piusa V. pap., gr.-kat. Salomei.

Jutro: rzym.-kat. Jana w oleju, gr.-kat. Heorhija.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 5 bm. „Król Zygmunt August“ z udziałem Marcelego Sowilskiego.
Czwartek 6 bm. „Żądza“.
Piątek 7 bm. „Znakomity Don Juan“. Premjera. Gośc. występ Kazimierza Junoszy-Stępowskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 5 bm. „Ognie sztuczne“. Premjera.
Czwartek 6 bm. „Orłow“. Gośc. występ Heleny Miłowskiej.
Piątek 7 bm. „Orłow“. Gośc. występ Heleny Miłowskiej.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa o 7·30 „Ładna historja“.
Czwartek o 7·30 „Ładna historja“.
Piątek o 7·30 „Ładna historja“.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Dorożka Nr. 13“.
Chimera: „Jedwab i Łachmany“.
Kopernik: „Uwiedziona Uwodzicielka“.
Marysieńka: „Sąd burzy“ i „Ojciec wbrew woli“.
Palace. „Oj kobietki... kobietki“ „Jazda dalej“.
Lew: „Kultura ciała“ 10 aktów.

—oo—

Toworzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). Wystawa W. Weissa. Wyczółkowskiego S. Pieniążka M. Wodzickiej (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś po raz drugi wspaniałą operę narodową Tadeusza Joteyki **„Król Zygmunt August“**. Całość przedstawienia wywarła imponujące wrażenie, tak pod względem muzycznym jak i scenicznym.

W piątek rozpocznie gościnne występy, jeden z najznakomitszych współczesnych artystów polskich **Kazimierz Junosza-Stępowski**. Wystąpi po raz pierwszy w swej popisowej roli wielkiego barytona w znakomitej komedji F. i F. Hatton: **„Znokomity Don Juan“** („Uwodziciel“). Obok Junoszy Stępowskiego wystąpią w sztuce wybitne siły naszego zespołu pod reżyserskim kierunkiem p. Rasińskiego. Zapowiedź występów niezrównanego artysty obudziła w mieście jak najżywsze zainteresowanie i radość objawiające się w licznem zapotrzebowaniu biletów.

— **Teatr Nowości** występuje dziś z premjerą komedji włoskiej Ludwika Chiarell'ego **„Ognie sztuczne“** w której znajdzie szeroj kie pole do popisu w głównej roli kobiece: ulubienica naszej publiczności, znakomita p. Irena Trapszo.

— **Senzacja w Teatrze Małym.** Pomimo iż **„Ładna historja“** Fleursa i Caillaveta, grana świetnie przez zespół Teatru Małego, ogromnie się podoba i zyskała sobie sukces niecodzienny, będzie musiała już w tym tygodniu zejść z afisza, ponieważ dyrekcja przygotowuje prawdziwą niespodziankę. Oto w sobotę ujrzy Lwów poraz pierwszy sztukę jednego z najciekawszych polskich reformatorów teatralnych Witkiewicza p. t. **„Jan Maciej Karol Wścieklica“**. Sztuka ta wystawiona poraz pierwszy w Warszawie przez dyr. Jana Pawłowskiego w zeszłym roku grana była przeszło 100 razy, następnie po uzyskaniu subwencji od rządu dyr. Pawłowski objechał z nią niemal całą Polskę. „Jan Maciej Karol Wścieklica“ wystawiony będzie pod kierunkiem reżyserskim i z udziałem tegoż właśnie dyr. Pawłowskiego, który już zjechał do Lwowa i rozpoczął próby. Sobotnia premjera będzie prawdziwą senzacją nietylko dla sfer literackich ale i dla najszerszych warstw, które poraz pierwszy będą mogły się zapoznać z nowym kierunkiem twórczym, opartym na temacie aktualnym i niezmiernie wesołym. Zaznaczyć należy, że „Jan Maciej Karol Wścieklica“ wymaga specjalnego przygotowania nietylko pod względem aktorskim, ale również pod względem dekoracyjnym. Dyr. Pawłowski, świetny odtwórca tytułowej roli, dokłada specjalnie wszelkich starań, aby ten pierwszy utwór nieznanego dotąd we Lwowie autora polskiego wypadł jak najlepiej. W sobotę więc oczekuje bywalców teatralnych niezwykła emocja, jakiej jeszcze dotąd nie mieli sposobności przeżyć w współczesnym teatrze. Dyr. Teatru Małego idąc po linji wynajdywania najciekawszych sztuk ostatniego repertuaru, wystawieniem „Jana Karola Wścieklicy“ zyska sobie napewno u Lwowian duży kredyt.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

niemal odruchowo już zdejmujemy okrycia głowy przed czemś bardzo szacownem lub przed jakimś symbolem świętości.

— — — — — — — — —

jednego tylko jeszcze nie nauczyliśmy się, a to tego, co tak powszechne jest we Francji, Anglji lub Ameryce: zdejmowania kapeluszy przed sztandarem narodowym. Sztandar jest dla pułku świętością, najszczytniejszym symbolem. Dziś kiedy mamy własne wojsko i własne sztandary należy się je uczcić ukłonem. A już najczcigodniejszym sztandarem jest ten, pod którym kroczą nasi kadeci: jest to sztandar powstańców z 1863 roku. Tymczasem podczas defilady mało kto uchylił kapelusza. Jesteśmy przecież rycerskim narodem i uczyć nas tego nie powinno się — przypomnieć jednak należy! Nie jest to wszczepianie „militaryzmu“, lecz jawne czczenie tego co przecież cenimy i kochamy w głębi naszej duszy polskiej. Przedewszystkiem przyzwyczajajmy do tego nasze dzieci i dawajmy im przykład. rrr.

—oo—

— **Wystawa art. mal. Wojciecha Weissa,** Aneri i prof. Leona Wyczółkowskiego trwać będzie tylko do czwartku dn. 6 bm. do godz. 3-ciej. (W Tow. Przyj. Sztuk Pięknych gmach Muzeum Przemysłowego).

— **Uczczenie pamięci Jana Dobrzańskiego.** Dnia 30 maja br. przypada 40-letnia rocznica zgonu Jana Dobrzańskiego znakomitego publicysty, dziennikarza, dyrektora teatru, pioniera idei sokolej.

Towarzystwo Dziennikarzy Polskich, podając inicjatywę uczczenia niepospolitych zasług Jana Dobrzańskiego, zwołało w tej sprawie posiedzenie Komitetu obywatelskiego, które odbędzie się **we środę 5 bm. o godz. 5-tej popołudniu w sali Kasyna i Koła literacko-artystycznego.** Na porządku dziennym, program i szczegóły uroczystości.

— **Posiedzenie Rady miejsk.** odbędzie się we czwartek 6 bm. o godz. 6-tej wieczór w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu. Porządek dzienny: Sprawa regulacji ul. bocznej Częstochowskiej. Sprawa rozszerzenia cmentarza Janowskiego. Zaciągnięcie pożyczki w M. K. O. na pokrycie ceny kupna realności dla Gminy. Projekt nowej instrukcji dla magistratu. Sprawa dostawy wodomierzy. Zamknięcie rachunkowe Miej. Zakładów Aprow. za r. 1924. Sprawa teatrów miejskich.

— **„Król Zygmunt August“** — Tadeusza Joteyki, premjera w Teatrze Wielkim w dzień 3 maja — doznała serdecznego przyjęcia. Operę tę przedstawiono z niezwykłą starannością, widoczną zarówno w przygotowaniu muzycznem jak i w nadaniu efektownego **tła** scenicznego. Soliści, orkiestra i chór, pod batutą kapelmistrza **J. Leszczyńskiego** odnieśli poważny sukces i przyczynili się w wielkiej mierze do powodzenia premjery. Kompozytora obecnego na przedstawieniu, wywoływano dwukrotnie na scenę, darząc go oklaskami i kwiatami. Premjera skończyła się na krótko przed 12-tą w nocy.

Obszerne szczegóły w następnym numerze.

POWTÓRZENIE „BITWY RACŁAWICKIEJ“.

Z powodu niebywałego powodzenia, jakie odniosło w dniu 2 bm. widowisko narodowe na Jałowcu p. t. **„Kościuszko pod Racławicami“**, Komitet, ulegając ogólnym życzeniom większości mieszkańców Lwowa i okolicy, — postanowił powtórzyć to widowisko **w najbliższą niedzielę,** t. j. 9 bm. o godz. 3-ciej po południu. Bilety wcześniej do nabycia w kasie zamówień Teatrów miejskich, pl. Halicki 15. (Bank Hipoteczny) w cenie od 1 do 4 zł. — Wszystkie miejsca siedzące będą numerowane.

— **Awanse w wojsku.** Dziennik personalny Minist. Spraw Wojskowych, zawiera kilkaset nazwisk oficerów w randze **od porucznika do pułkownika,** posuniętych o jeden stopień. 30 podpułkowników otrzymało stopień pułkownika, 86 majorów stopień podpułkownika, 265 kapitanów stopień majora, a paruset poruczników stopień kapitana.

— **Poświęcenie sztandaru.** W dniu 26 b. m. odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru „Korpusu wysłużonych wojskowych Rzeczypospolitej“. Po nabożeństwie odprawionem w katedrze, wbijali gwoździe do drzewca sztandaru: wojewoda **Garapich,** prezydent m. **Neumann.** gen. **Thullie, Jędrzejowski,** prezes inż. **Prachtel-Morawiański,** pułk. **Haudek** w imieniu marszałka **Piłsudskiego,** gen. Józefa i Stanisł. Hallera. imieniem Z. O. R. pułkown. **Krajewski, Zalewski,** oraz im. Związku Obr. Lwowa mjr. **Rzepecki.** — Następnie zebrani przeszli do ratusza, gdzie zakończono tę uroczystość.

— **Z karty żałobnej.** W Warszawie zmarła znana działaczka **Wanda Umińska,** uczestniczka powstania z r. 1863. Krzewiła oświatę narodową w najcięższych warunkach. Niosła pomoc więźniom politycznym podczas rządów carskich. Przez dom jej przeszli najwybitniejsi przodownicy literatury i pracownicy społeczni. Szczególną pieczołowitością otaczała Towarzystwo kolonji letnich i młodzież. W uznaniu jej **zasług, rząd** nadał jej order **„Polonia restituta“.**

We Lwowie zmarł Tadeusz Pepłowski, emeryt. urzędnik pocztowy, który przez szereg lat drukował utwory poetyckie w „Wieku Nowym“.

— **Inż. Paykart,** stanie przed sądem lwowskim 28 b. m. oskarżony o fałszerstwo dolarów.

— **Amatorska symfoniczna orkiestra Stow. „Gwiazda“** we Lwowie, ul. Franciszkańska 7, urządza w niedzielę dnia 9 maja o godz. 11.30 pod batutą kapelmistrza Kazimierza Abratowskiego poranek muzyczny dla młodzieży szkolnej.

Program artystycznie dobrany, urozmaicony produkcjami znanego chóru Drukarzy Lwowskich, zainteresować winien wszystkie uczelnie, które dbają o rozwój muzyki i śpiewu wśród młodzieży, tem więcej, gdy popularna cena biletów (20 gr.) umożliwia wszystkim uczniom wysłuchanie przepięknych utworów znakomitych mistrzów polskich i obcych.

— **W agencji pocztowej w Pnikucie** (powiat Mościska) zaprowadzoną została dnia 4 b. m. służba telefoniczna i telegraficzna w ograniczonych godzinach dziennych.

— **Znaleziono w wozach miejskiej kolei elektrycznej.** Laskę, rękawiczkę damską, teczkę zawierającą bieliznę, kaszkiet, druki, torebkę damską wewnątrz pieniądze, pulares wewnątrz pieniądze.

Co się stało w mieście?

— **Awanturniczy Kałatuła.** N. Kałatuła lat 39, garbarz (Panieńska 4) wyrządził wczoraj w restauracji Jungmana (Zamarstynowska 34) piekielną awanturę. Powybijał szyby, potłukł szklanki, pobił flaszki z napojami i połamał krzesła. Policja odstawiła go do komisarjatu.

— **Zbłąkany chłopczyk.** Jan Buczko, robotnik (Pod Dębem 18) spotkał na pl. Misjonarskim obok cyrku „Medrano“ **zbłąkanego chłopca 4-letniego.** Jest on do odebrania u donoszącego.

— **Do szpitala przywieziono** Michała Szkłanego lat 12 z Olejowa pow. Złoczów, który bawiąc się znalezionym granatem spowodował eksplozję. Odłamki granatu ciężko poraniły go na całem ciele.

— **Pożar w Zamarstynowie.** Wczoraj o godz. 3.30 wybuchł pożar w Zamarstynowie (Michała 9). Wezwano straż pożarną. Wszelka pomoc okazała się jednak spóźniona. Cały dom spłonął. Szkody nie zdołano narazie ustalić. Nie zdołano również stwierdzić przyczyny pożaru. Policja wdrożyła dochodzenia.

— **Ofiarą t. zw. „zecerów“** padł Berl Pulwer ze Zborowa, rolnik. Zapłacił on dwom osobnikom, z których **jeden udawał Serba,** za zegarek z zwykłego metalu **100 dolarów.** Policja wdrożyła za oszustami poszukiwania.

— **Kradzieże i włamania.** Dnia 3 b. m. w czasie uroczystości na pl. Marjackim skradziono Henrykowi **Balkowi** (Łyczakowska 55) portfel z gotówką i dokumentami.

Do mieszkania Zygfryda **Besena** (Na Bajkach 21) włamali się nieznani sprawcy i skradli biżuterję oraz srebro stołowe wartości około 1300 złotych.

Ze sklepu szewskiego Jana **Frigowicza** (Bartosza Głowackiego 20) skradli nieznani złodzieje obuwie wartości 250 zł.

—oo—

NAGŁY ZGON WŚRÓD TAJEMNICZYCH OKOLICZNOŚCI.

Lwów, 5 maja.

Wczoraj zmarła nagle we Lwowie (Rynek 12 A, III p.) Sara **Schreiber,** lat 63. Ponieważ zgon był poprzedzony silnemi wymiotami, lekarz dzielnicowy postanowił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej dla przeprowadzenia sekcji. Zmarła **mieszkała samotnie,** zajmując 1 pokój i kuchnię. Będąc wdową, pozostawała **na utrzymaniu syna,** lekarz, dr. Schreibera, zamieszkałego stale w Dolinie.

—oo—

— **W urzędzie pocztowym w Starym Siole** (powiat Bóbrka) zaprowadzoną została dnia 4 bm. służba telefoniczna i telegraficzna w ograniczonych godzinach dziennych.

—oo—

Osobie majętnej pragnącej „dobrze“ zrobić nadarza się sposobność. — Drogi „Opatrzności“ są różne! Ludzie zamożni serca idealnego ofiarowują swe majątki na rozmaite cele. — Otóż do „Serca“ takiego, prawdziwie idealnego, zwraca się niezamożna z dobrej rodziny, wojną, cierpieniami zniszczona na zdrowiu i mieniu z gorącą prośba o **pomoc** w polepszeniu i zapewnieniu bytu. Przeczuwam, że osoba nad wyraz dobra i serdeczna poda rękę samotnej. Jestem jeszcze młoda, mogę długo cieszyć się odzyskanem zdrowiem i szczęściem „błogosławiąc“ Dobrodziejowi lub Dobrodziejce. Łaskawe zgłoszenie listem poleconym: **Walentyna Raczyńska** Poste-restante **Lwów** Główna poczta.

Złożono w Administracji „Kurjera Lwowskiego“:

WP. Gusner dla najbiedniejszych zł. 5. —

Kurjer ekonomiczny.

Otwarcie Targów Poznańskich.

Otwarcie Międzynarodowego Targu odbyło się 2 b. m. w wielkiej sali budynku administracyjnego Targu Poznańskiego.

Rząd reprezentowany był przez min. **Osieckiego** oraz **Piechockiego** i wice-ministra p. **Doleżala.** W zastępstwie min. spraw wojsk. przybył gen. Litwinowicz.

Sfery gospodarcze kraju były reprezentowane przez bardzo licznych przedstawicieli. Oficjalnych przedstawicieli delegowali: Senat Gdański, Estonja, Holandja, Francja, Włochy, Grecja, Jugosławja, Czechosłowacja, Austrja, Stany Zjednoczone Ameryki, Szwajcarja oraz Chili.

Przemawiali: Prezydent miasta Ratajski, dyr. Targu Krzyżankiewicz i min. Osiecki. Następnie odbyło się zwiedzanie Targu. Wystawione eksponaty przedstawiają się imponująco, a specjalnie celuje przemysł **metalowy, tekstylny** oraz **spożywczy.** Bardzo interesująco przedstawia się targ drzewny, oraz **dział samochodów.**

W pierwszym dniu Targu zostały zawarte **poważne tranzakcje.**

*

Przy pociągu pospiesznym Lwów-Poznań kursuje od 30 kwietnia r. b. **wagon sypialny.**

GIEŁDA LWOWSKA.

Na targu akcyjnym było wczoraj 4 bm. zainteresowanie małe. Obroty nieliczne, przy kursach chwiejnych. Akcje bankowe w zaniedbaniu. Dla akcji handlowych brak popytu. Poszukiwano Chybie (po 3.20), Oikos (po 0.80). Tendencja niejednolita. Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Chodorów 56.50. 56, 57. Parowozy 0.18. Rakszawa 0.35, 0.40. Tesp. 2.95.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. Usposobienie wyczekujące. Obroty słabe.

Dolary ameryk. 10.40 — 10.42; dol. kanad. 10.30 — 10.32; korony czeskie 0.26 i jedna czwarta — 0.26 i pół; franki franc. 0.30 — 0.31; fr. szwajc. 170 — 175; funty szterl. 46 — 47.00.

Złoto: 20 kor. 39 — 40; 20 frk. 36 — 36.50; 20 mrk. 45 — 45.50; 10 rubli 54.50 — 55.00.

Srebro: kor. austr. 0.74 — 0.77; 5 kor. austr. 3.90 — 4.00; flor. 1.95 — 2.05; ruble 3.25 — 3.36; kop. za rubel 1.63 — 1.68.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie tranzakcje w pszenicy i owsie po cenach wyższych od dotychczasowych notowań. Zainteresowanie nadal dla doborowej pszenicy. Żyto idzie na eksport przy dostatecznej podaży. Zaofiarowanie w ziemniakach przy braku popytu. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie silne.

Pszenica krajowa biała 47 — 48; Pszenica krajowa czerwona 50.50 — 51.50; Żyto małopolskie 26 — 27; Jęczmień małopolski pastewny 24.50 — 25.50; Owies małopolski 30 — 31.50; Hreczka 30 — 31 zł.

Ceny, z wyjątkiem owsa, szacunkowe.

* **Estoński bilans handlowy** za marzec jest **aktywny** na 40 milj. mk. estońskich. Import wynosi 643 milj. mk., eksport 683 milj. mk. est.

KURJER SPORTOWY.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W POLSCE.

W ciągu kilku ubiegłych dni nasza **lekkoatletyka „ruszyła z kopyta"** w całym kraju.

Wyniki na urządzonych zawodach wszędzie niemal **przekroczyły oczekiwania.** Szczególnie **w Warszawie,** gdzie **padł rekord polski w skoku w dal** i wykroił się nareszcie z szeregu przeciętnych zawodników **nowy talent w skoku w zwyż** — wyniki przeszły nasze nadzieje, chociaż wierzyliśmy w skutek zimowego treningu w krytych halach pod okiem trenera.

Nawet Lwów poszedł **naprzód** i jest usprawiedliwiona nadzieja, że najbardziej zaniedbana z lwowskich dyscyplin sportowych, lekkoatletyka, w roku bieżącym **wyrówna** trechę **odległość, jaka nas dzieli od** naprawdę **„europejskiej"** obecnie **stolicy.**

Przechodzimy do szczegółów:

MIĘDZYKLUBOWE ZAWODY „POGONI".

Zawody charakteryzuje wielka ilość zawodników na krótkie biegi, bardzo **słabe wyniki w skoku w dal, osamotnienie Kawy** w biegach na dalsze mety (jego „konkurenci" biegają jeszcze na przełaj) i niczem nie usprawiedliwiona **zupełna absencja zawodników AZS-u.** Natomiast pojawili się zawodnicy Hasmonei, co należy powitać z radością.

Biegi: 100 mtr.: 1) Piątkowski (P) 11.9 sek. 2) Pawłowski E. (Cz.). 3) Steckow (Cz.). — **400 mtr.:** 1) Postępski (Cz.) 58.7 sek. 2) Przybysławski (Cz.). 3) Piątkowski (P.) — **1.500 mtr.:** 1) Kawa (Cz.) 4 min. 32.6 sek. 2) Kupczyk (P) 5 min. 03 sek. 3) Christman (AZS).

Skok w dal: 1) Naróg (P) 575 cm. 2) Piątkowski (P) 545 cm. 3) Weizels (H) 535 cm.

Skok w zwyż: 1) Kuchar W. (P) 163 cm. 2) Postępski (Cz.) 158 cm. 3) Wójcik (P) 158 cm.

Skok o tyczce: 1) Kuchar (P) 3 mtr. 2) Piątkowski Z. 2 mtr. 60 cm. 3) Rennert (AZS) 2 mtr. 50 cm.

Rzut kulą: 1) Puchalski (P) 10 mtr. 89 cm. 2) Rusin (P) 10.02 mtr. 3) Piątkowski E. (P) 8 mtr. 39 cm.

Rzut dyskiem: 1) Puchalski (P) 31 mtr. 92 cm. 2) Rusin (P) 30 mtr. 91 cm. 3) Piątkowski (P) 30 mtr. 71 cm.

Rzut oszczepem: 1) Marion (P) 35 mtr. 92 cm. 2) Rubinowski (P) 35 mtr. 60 cm. 3) Przybysławski R. (Cz.) 32 mtr. 22 cm.

WEWNĘTRZNO - KLUBOWE ZAWODY „POLONJI".

Wewnętrzno - klubowe zawody Polonji warszawskiej, obok zupełnie słabych wyników przyniosły kilka niezłych, a także piąty w sezonie bieżącym **rekord polski,** tym razem **w skoku w dal.**

Bieg 100 mtr.: 1) Korolkiewicz II — 11.4 sek. 2) Rothert.

Skok w dal: 1) Sikorski 6 mtr. 76 — nowy rekord, lepszy od dawnego o 13 cm. Sikorski, liczący 18 lat, jest naszą wielką nadzieją. 2) Schaumer 591 cm.

Skok w zwyż: 1) Meyro 162 cm. Meyro liczy również 18 lat, trenuje od roku i jest bezsprzecznym talentem.

Sztafeta 4 × 100 mtr.: 48.2 sek.

Na zawodach wewnętrzno-klubowych „Sokoła" w Warszawie **Rokicki** skoczył w zwyż **167 cm.**

—o—

SEKCJA PAŃ I L. K. S. CZARNI.

Przy pierwszym L. K. S. Czarni zawiązała się sekcja lekkoatletyczna pań i począwszy od 6 b. m. odbywać się będą stałe treningi w poniedziałki, czwartki i soboty o g. 17.30 na boisku I L. K. S. Czarni.

Fachowe kierownictwo i opieka lekarki zapewniona. Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne (1-86) przyjmuje codziennie p. Jadwiga Lubieniecka (ul. Jakóba Strzemię 11 A, II p.), w godzinach od 15 do 16-tej (od 3 do 4-tej po poł.).

DROBNE OGŁOSZENIA

Różne.

200 złotych miesięcznie zarobić może każdy żądając nasz prospekt. Znaczek 20 groszowy załączyć. Kielce, skrzynka pocztowa 50. 1784

SKLEP do wynajęcia. Zgłoszenia: Stanisław Abl, Legjonów 11. 1765

POŻYCZĘ 1000 dolarów pod korzystnymi warunkami lub przystąpię do lukratywnego interesu. Oferty pod „Kapitał“ do administr. „Kurjera Lw.“. 1729-17

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

KORT tennisowy w abonamencie, Sakramentek 10, (Kasa od 10-12, 4-6).

Kupno i sprzedaż.

WILLA o 7 pokojach z przynależytościami, pełny komfort, piękny ogród morgowy wraz z parcelą budowlaną, o 2 frontach na warunkach korzystnych do sprzedania Oferty pod „Willa“ we Lwowie do admin. „Kurjera Lw.“. 1723-11

KUPIĘ we Lwowie kamienicę II. piętrową z wolnym 3-4 pokojowem mieszkaniem za gotówkę. Zgłoszenia pod: „Dolary“ do administracji „Kurjera Lw“. 1721-1

FORTEPIANY i pianina okazyjnie zawsze na składzie, Kaim i Syn, Kopernika 16. Tel. 20-45. 1478

ROWER w dobrym stanie kupię natychmiast. Wróbel w Otyniowicach p. Chodorów. 1737

MASZYNA do pisania, mało używana, poszukiwana. Listy pod „Maszyna“ do administracji „Kurjera Lw.“. 1722-10

SYPIALNIĘ jasionową, jadalnię palisandrową wiedeńską, sypialnię cytrynową, jadalnię orzechową, łóżko mosiężne szerokie, słupek marmurowy sprzeda „Hala Aukcyjna“, Akademicka 3, I. p. Telefon 30-54. 1696

PARCELE słoneczne obok tramwaju; oddalone od realności ul. Zofii 9. kilkanaście kroków do sprzedania. Zgłoszenia Stanisław Abl Lwów Legjonów 11. 1764

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21. 1778

Mieszkania.

WSPANIAŁY pokój z balkonem i przynależnościami w okolicy Techniki, blisko tramwaju, bez odstępnego zarzz do wynajęcia. Wiadomość: Trybunalska, sklep Andrzej Szlęzak. 1789

TRZY pokoje, przedpokój, kuchnia, komfort za czynszem dwuletnim do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Dwuletni“ do administracji „Kurjera Lw.“. 1726-14

POKÓJ z osobnym wchodem z pół pensją lub tylko z śniadaniem do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Solidny“ do admin. „Kurjera Lwowskiego“. 1725-13

Posady i prace.

DLA KUZYNKI, przystojnej, dobrze ułożonej, której odstąpię mieszkanie, szukam solidnego kawalera, urzędnika państw. do lat 30. Zgłoszenia pisemnie do administracji „Kurjera Lw.“ pod „Przyszłość“. 1727-11

NOTARJALNY kandydat z egzaminem, doktor praw zmieni posadę. Zgłosić Notarjat Mikulińce. 1779

ZDOLNA hafciarka przyjmie robotę w domu prywatnym, u siebie w domu i na wyjazd. Zgłoszenia pod „Zdolna“ do administracji „Kurjera Lwowskiego“.

WDOWIEC, bezdzietny, lat 35, szuka towarzyszki życia. Zgłoszenia pod „Majętny“ do administracji „Kurjera Lw“. 1728

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 1351

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kiełbusiewicza.